

- ZDROWA OPALENIZNA NA WYSOKIEJ JAKOŚCI SPRZĘCIE
- NIŻA OBSŁUGA W NIE KREPUJĄCYCH WARUNKACH

**HANNA DUJANEK
ZAPRASZA**

Wronki, Al. Wyzwolenia 1A
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA OD GODZ. 10.00

SOLARIUM



potrójne turbo

tel. 540-682

wronieckie



MIESIĘCZNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680

Rok VII, nr:

7 / 8 (66 / 67)

lipiec /sierpień 1996 r.

Cena: 1,60 zł



Dziewiczy rejs Wartą

Maciej Kłaskala
MISTRZEM POLSKI



*Lato
z archiwum*



DROŻSZA WODA

Rada Miasta i Gminy uchwaliła nowe ceny za wodę i ścieki, które zaproponowało Przedsiębiorstwo Komunalne - Spółka z o.o. Od 1. lipca płacimy

za wodę:

- gospodarstwa domowe: 0,90 zł/m³ (było 0,73 zł/m³), wzrost o 23%.

- prowadzący działalność gospodarczą: 1,72 zł/m³ (bez zmian)

- pozostali: 1,72 zł/m³ (było 1,02 zł/m³), wzrost o 68,6%.

za ścieki:

nie ma podwyżki, obowiązują dotychczasowe ceny:

- gospodarstwa domowe: 0,61 zł/m³

- prowadzący działalność gospodarczą: 1,52 zł/m³

- pozostali: 1,52 zł/m³

Jak łatwo zauważyć, główny ciężar podwyżek cen wody poniosą podmioty tzw. pozostałe (placówki oświatowe, kulturalne...), oraz właściciele gospodarstw domowych. Podwyżkę cen Przedsiębiorstwo Komunalne uzasadnia „wzrostem kosztów działalności, spowodowanym inflacją”.

Wobec zrównania „pozostałych” z odbiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą, **pozostaną tylko dwie kategorie cen:** pierwsza - dla gospodarstw domowych i rolnych; druga - dla prowadzących działalność gospodarczą. Taka regulacja cen wynika z zarządzeń Urzędu Antymonopolowego, stanowiących o jednej cenie za wodę i ścieki. Dopuszcza jednak jej obniżkę dla odbiorców nie prowadzących działalności gospodarczej.

Tak więc, cena poboru 1 m³ wody - z urządzeń komunalnych - wynosi 1,72 zł, natomiast za zrzut 1 m³ ścieków do urządzeń komunalnych trzeba zapłacić 0,90 zł. Stawki te obniża się dla gospodarstw domowych (i rolnych - wyłączone są z grupy podmiotów prowadzących działalność gospodarczą), odpowiednio do 0,90 zł za 1 m³ wody i 0,61 zł za 1 m³ ścieków. Powyższe stawki obowiązują w całej gminie Wronki. **P.B.**

OLSZYNKI NA SPRZEDAŻ

O braku należytego zagospodarowania nadwarciańskiego terenu rekreacyjnego wronczan - popularnych Olszynek - mówi się od dawien dawna, równie długo i bezskutecznie jak o ciągłej dewastacji tamtejszego amfiteatru.

W tej sytuacji Zarząd MiG skorzystał z oferty chętnych przedsiębiorców, chcących zainwestować w Olszynkach i przedłożył Radzie propozycję sprzedaży części tamtejszego gruntu (1300 m. kw.). Przeznaczenie gruntu jest przewidziane pod budowę lokalu gastronomiczno-rozrywkowego, co pozostaje w zgodzie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta.

Rada MiG zaakceptowała propozycję Zarządu i podjęła uchwałę (przy czterech głosach przeciwnych) o sprzedaży gruntu w trybie przetargowym. Być może skorzysta z tej propozycji właściciel Night Clubu, który szukając kompromisowego rozwiązania problemu *Młyna* zabiegał o kupno gruntu pod nowy lokal. **P.B.**

Pani Jadwidze Kwapisz
sekretarzowi gminy i Jej Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci Ojca,

Franciszka Waškowiaka

składają

Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki
oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Wronki

ZMARLI

mieszkańcy miasta
i gminy Wronki

1. Rafał Blajet (Wronki)
zm. 23.04.1996 r. - lat 21
2. Marianna Roszak (Wronki)
zm. 25.04.1996 r. - lat 80
3. Antoni Napieraj (Wronki)
zm. 27.04.1996 r. - lat 82
4. Jan Koszarek (Wronki)
zm. 29.04.1996 r. - lat 67
5. Franciszka Rój - (Chojno)
zm. 30.04.1996 r. - lat 88
6. Zofia Batura - (Nowa Wieś)
zm. 01.05.1996 r. - lat 69
7. Władysława Konenc
- (Nowa Wieś)
zm. 06.05.1996 r. - lat 88
8. Helena Idaszewska
- (Jasionna)
zm. 11.05.1996 r. - lat 65
9. Pelagia Słoma - (Wronki)
zm. 11.05.1996 r. - lat 76
10. Maria Pawlak
- (Wartosław)
zm. 14.05.1996 r. - lat 76
11. Andrzej Malicki - (Chojno)
zm. 12.05.1996 r. - lat 24
12. Błażej Dąbrowski
- (Lubowo)
zm. 17.05.1996 r. - lat 4
13. Alfons Śmiglak
- (Łucjanowo)
zm. 19.05.1996 r. - lat 56
14. Gabriela Antoszevska
- (Wronki)
zm. 19.05.1996 r. - lat 67
15. Stanisława Fojud
- (Cmachowo)
zm. 21.05.1996 r. - lat 77
16. Joanna Rybarczyk
- (Kłodzisko)
zm. 22.05.1996 r. - lat 73
17. Bronisław Kasper
- (Wronki)
zm. 24.05.1996 r. - lat 78
18. Helena Hercka - (Wronki)
zm. 01.06.1996 r. - lat 86
19. Leon Gorący - (Stróżki)
zm. 02.06.1996 r. - lat 86
20. Weronika Skrzypczak
- (Wronki)
zm. 03.06.1996 r. - lat 68
21. Szczepan Nadolski
- (Szkłarnia)
zm. 05.06.1996 r. - lat 87
22. Kazimiera Cieślak
- (Wronki)
zm. 09.06.1996 r. - lat 76
23. Helena Dokrzewska
- (Chojno)
zm. 10.06.1996 r. - lat 88
24. Zofia Skrzypkowiak
- (Kłodzisko)
zm. 11.06.1996 r. - lat 86
25. Józef Głowa - (Wronki)
zm. 12.06.1996 r. - lat 62
26. Mieczysław Sobczak
- (Wronki)
zm. 14.06.1996 r. - lat 66
27. Patryk Sroka - (Wronki)
zm. 15.06.1996 r.
- niemowlę
28. Hieronim Dorsz - (Wronki)
zm. 16.06.1996 r. - lat 68
29. Joanna Sobisiak
- (Samoleż)
zm. 16.06.1996 r. - lat 74
30. Cecylia Dobierska
- (Wronki)
zm. 16.06.1996 r. - lat 90
31. Maria Dura - (Wartosław)
zm. 26.06.1996 r. - lat 50
32. Franciszek Buchwald
- (Rzecin)
zm. 26.06.1996 r. - lat 66
33. Albin Kaźmierczak
- (Wronki)
zm. 26.06.1996 r. - lat 72
34. Bernandyna Gąszczak
- (Wronki)
zm. 27.06.1996 r. - lat 73
35. Feliks Świniarski
- (Kłodzisko)
zm. 28.06.1996 r. - lat 75
36. Bogdan Sikora - (Wronki)
zm. 29.06.1996 r. - lat 63

wronieckie sprawy

64-510 WRONKI
ul. Szkolna 2
Tel. (0-67) 540-617

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2
Redagują: Paweł Bugaj (red. naczelny), Artur Firlet, Eligiusz Grupiński, Wojciech Kudliński, Janusz Łopata-Łowiński, Klemens Stróżyński, Bożena Stróżyńska, Krystyna Tomczak, Bogdan Tomczak, Jaromir Zieliński

Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Junikowska 33
tel. / fax 689-464

Druk: Zakład Poligraficzny JOPPOL Poznań, ul. Łużycka 40 tel. / fax 23-70-11.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum), tel. 540-617

Przeżyła 100 lat



Pięknego jubileuszu - 100. rocznicy urodzin dożyła pani **Marta Wiktorowska**, zamieszkująca w Chojnie - Błota Wielkie.

5. lipca - w dniu jej urodzin, dostojnej Jubilatce gratulacje i życzenia osobiście złożyli: przewodniczący Rady Miasta i Gminy Wronki, Kazimierz Grott z burmistrzem, Kazimierzem Michałakiem w asyście pań: urzędnika Stanu Cywilnego, Barbary Czajczyńskiej i kierownika M-G Ośrodka Pomocy Społecznej - Małgorzaty Skrzypczak. Przy kawie i ciastkach rozmawiano - oczywiście - o stulacie. Urodziła się i wychowywała na terenach dzisiejszej Białorusi. Po wojnie przesiedlona do województwa gorzowskiego. Miała dwójkę dzieci, z których żyje tylko córka. Pod jej opieką, od 7 lat zamieszkuje w Chojnie. Doczekała się 6 wnuków i 6 prawnuków.

W otoczeniu rodziny, chętnie pozowała do pamiątkowego zdjęcia.

P.B.

PODZIĘKOWANIA

Składam podziękowanie za pomoc w zakupie poduszek dla chorych, leczonych na oddziale reumatologicznym. Ofiarodawcami są:

Anna i Włodzimierz Piwoszowie, Maria Kubiś, Teresa Ratajczak, Czesława Nowak, Bożena Mikulska, Krzysztof Ulatowski, Jadwiga Goldmann, Krzysztof Kremer, Henryka Kudlińska, Halina Perska, Barbara Ratajczak, Lidia Małecka, Anna Misiewicz, Bożena Woźniakowska, Anna Jenciak, Mieczysław Przybył, Barbara Kita, Grzegorz Mamcarz, Mirosława Dąbrowska, Jadwiga Olczyk, Karina Janicka, Iwona Ciesielczyk, Wojciech Jarysz, Katarzyna i Tomasz Frąckowiak, Hurtownia *Hagra*.

dr Zabłotna

Ordynator Oddziału Reumatologicznego w Pile

Wielka nagroda



Dyrektor SP-2, Ewa Łakoma odbiera kluczyki od Fiata Cinquecento - głównej nagrody w wygranym turnieju. Czytaj na str. 6.

Fot. T. Nowak

NOWE STAWKI OPŁAT ZA PRZEDSZKOLA

Od 1 września obowiązywać będą nowe stawki opłat za świadczenia za korzystanie z przedszkoli publicznych, prowadzonych przez gminę Wronki. Z podjętej przez Radę MiG uchwały wynika, że nadal koszt kształcenia i opieki przekraczającej czas bezpłatnego nauczania i wychowania będzie częściowo pokrywany przez rodziców lub opiekunów w formie dodatkowych opłat miesięcznych.

Opłata za wyżywienie dziecka, naliczana miesięcznie, będzie równoważnością kosztów surowców, zużytych do przygotowania posiłków.

Wysokość tych kosztów ustalają co miesiąc dyrektorzy przedszkoli, po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej oraz Rady Rodziców, z uwzględnieniem:

- racji pokarmowych odpowiadających normom ustalonym przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej;
- rodzaju i ilości posiłków przysługujących dziennie dziecku;
- poziomowi cen artykułów spożywczych.

Uwaga! W przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu przez okres co najmniej 3 kolejnych dni, następuje zwrot opłaty za wyżywienie lub zaliczenie jej na poczet opłat za następny miesiąc.

Opłata dodatkowa (dotychczas stała) za pobyt dziecka w przedszkolu, będzie uiszczana miesięcznie w wysokości 10% najniższego wynagrodzenia, ustalonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

Dodatkowa opłata miesięczna stanowi częściowy udział rodziców i opiekunów dzieci w kosztach prowadzenia przedszkoli przez gminę.

Uwagi:

1. Dodatkowa opłata jest niezależna od liczby dni pobytu dziecka w przedszkolu.
2. Z opłaty tej zwolnieni są rodzice i opiekunowie dzieci 6-letnich, przebywających w placówce do 5 godzin (tzw. zerówka).
3. Dyrektor przedszkola, w porozumieniu

z Radą Rodziców, w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie może zwolnić z dodatkowej opłaty miesięcznej rodzica lub opiekuna.

4. Opłata dodatkowa i opłata za wyżywienie wnoszone są „z góry” do dnia 10 każdego miesiąca.

5. W przypadku zalegania w opłatach za okres przekraczający 2 miesiące, dyrektor przedszkola skreśla dziecko z ewidencji i wszczyna postępowanie rewindykacyjne.

★★★

Na utrzymanie przedszkoli, z których korzysta 330 dzieci (w nr1 - 167 dzieci, w nr2 - 133, w Chojnie - 13, we Wróblewie - 17) z budżetu gminy przeznaczona się niebagatelne kwoty, na ten rok jest to 730.678 zł (7.306.780.000,- starych złotych). Łatwo obliczyć, że do każdego dziecka trzeba dopłacić - z pieniędzy podatników - ponad 22 miliony (starych złotych) w skali roku.

P. Bugaj

Wokół nazewnictwa ulic

O potrzebie zajęcia się nazewnictwem ulic we Wronkach mówi się od kilku lat. Sprawa ma aspekt porządkowy i moralny. Rozbudowały się osiedla, powstały nowe ulice - te trzeba nazwać. Są ulice, których nazwy „historyczne” zdawałyby się i chluby miastu ani jego mieszkańcom nie przynoszą - te należałoby zmienić.

W sprawie nazewnictwa ulic do władz samorządowych od dawna napływały wnioski z propozycjami od organizacji społecznych, pojedynczych obywateli naszego miasta, składali je radni i opisywały *Wronieckie Sprawy*. W tej sprawie, pod koniec czerwca doszło do posiedzenia połączonych komisji Rady MiG - Społecznej i Gospodarczej. Radni wysłuchali propozycji złożonych we wnioskach i - oczywiście - zaczęła się burzliwa dyskusja. W końcu postanowiono powołać przy Radzie kiluosobową komisję doraźną, aby ta, biorąc pod uwagę kryteria ustalone na posiedzeniu obu Komisji i złożone wnioski, przygotowała Radzie propozycję nazw dla nowych ulic, osiedli i placów, oraz rozpatrzyła proponowane zmiany.

Na ostatniej, przedwakacyjnej Sesji Rady Miasta i Gminy Wronki powołana została *Komisja Doraźna ds. Nazewnictwa Ulic* w składzie: Stanisław Briks, Paweł Bugaj, Tadeusz Cypel (radni z obwodów najbardziej objętych „zmianami”) oraz Bogdan Tomczak - prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Komisja sprawdziła położenie ulic w terenie i uwzględniając specyfikę nazewnictwa przyjętego w poszczególnych rejonach miasta przedstawi Radzie swój projekt, w którym proponuje:

★ **NA ZAMOŚCIU** bezimiennym ulicom *Osiedla Zamość* nadać nazwy:

Rzecznińska - od Leśnej, wzdłuż stadionu i cmentarza w kierunku Rzecina;

Zacisze - opasująca osiedle od strony północnej - od Łkowej przez Sosnową, Świerkową, przedłużyć obok cmentarza do proponowanej ul. Rzecznińskiej. Część obecnej ul. Zacisze, przecinająca ul. Łkową, ma przyjąć nazwę **ul. Topolowej** i bieć aż do ul. Myśliwskiej;

Świerkowa - od ul. Zacisze, przez Łkową do Ogrodowej;

Jaworowa - pomiędzy pawilonem a figurą *Chrystusa Króla*, od Myśliwskiej do Łkowej;

Klonowa - od skweru na Łkowej w kierunku do cmentarza;

Bukowa - na wysokości ul. Dębowej, łącząca ulicę Topolową z Jaworową;

Skwer Władysława Krzeszkiewicza - plac, na którym znajduje się figura *Chrystusa Króla* (dla upamiętnienia zasłużonego leśnika z okresu dwudziestolecia międzywojennego, urodzonego we Wronkach 1866r., głównego inspektora lasów państwowych - pisał o nim w grudniowym numerze *W'S* z roku 1994);

Grabowa - ulica równoległa do Myśliwskiej, za skwerem prop. Krzeszkiewicza.

★ **NA OSIEDLU XXX-LECIA PRL** nowo powstałe ulice nazwać:

Graniczna - boczna od Alei Wyzwolenia, na wysokości ul. 22 Lipca (leży w nowej granicy miasta i gminy);

Azaliowa - łącząca Al. Wyzwolenia z ul. Nowowiejską (za Różaną);

Kameliowa - łącząca Różaną z prop. Azaliową.

! Proponuje się zmienić:

- nazwę osiedla XXX-lecia PRL na osiedle **Na Górcze**;

- ulicę 22 Lipca (od Al. Wyzwolenia do Nowowiejskiej) na **Radosną**;

- ulicę o podwójnej nazwie: 22 Lipca-Nowa (od posesji p. Jarysza ku ogródkom działkowym) na **Wiatraczną**;

- ul. Akacjową na **Chabrową**.

Jako nazwa zwyciężająca osiedla XXX-lecia i tak funkcjonuje określenie: Na Górcze i zdaje się sensowne uprawomocnić to, co ludzie wybrali. Jest to nazwa dobrze określająca położenie tego osiedla. Zamiast nazwy święta 22 Lipca, zniesionego oficjalnie dla odwołania historii (w istocie nie było to święto odrodzenia, lecz

uzależnienia Polski), wybrano propozycję neutralną politycznie. Dalsza część tej ulicy była granicą między miastem i gminą; po zmianie granic miasta nazwa uwiecznia kiedyś stojące tam wiatraki. Zmiana z Akacjowej na Chabrową ma charakter porządkowy - ulice noszące nazwy drzew znajdują się na Zamościu. Takie zmiany są istotne ze względu na orientację ludzi przyjeżdżających do Wroniek.

★ **PRZY DZIAŁKACH** nad *Spomaszem* nowe ulice:

Działkowa - od ul. Nowej do prop. Wiatracznej;

Sadowa - od prop. Działkowej, ślepa uliczka, równoległa do Nowej i Wiatracznej, znajdująca się pomiędzy nimi.

★ **TEREN SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ STRÓŻKI** ma zostać oficjalnie nazwany osiedlem **Leśnym**. W tym rejonie ulicę prowadzącą od ul. Mickiewicza do oczyszczalni ścieków proponuje się nazwać **Prasłowiańską** (od mieszczącego się w pobliżu cmentarzyska prasłowiańskiego). Ulica ta będzie oddzielać dwa osiedla: Borek od Leśnego. Ulica **Cienista** - od północnej strony osiedla Leśnego, przy zabudowie domków jednorodzinnych prowadzi do budynków nadleśnictwa (popularnie zwanych Chajt-kowem).

★ **W CENTRUM MIASTA** nowe nazwy:

Skwer Cyryła Sroczyńskiego - niewielki park na zapleczu Domu Kultury;

Skwer Doktora Sobieckiego - obecny ugor pomiędzy murem Zakładu Karnego a ul. Mickiewicza;

! Proponuje się także zmienić nazwy:

- ulicę łączącą Dworcową z Mickiewicza (mającą dotychczas odrębne nazwy dwóch odcinków: Róży Luksemburg i Partyzantów) nazwać ul. **Bojowników o Niepodległość** (ewentualnie: Niepodległości, albo: Armii Krajowej);

- ulicy Róży Luksemburg na odcinku od skrzyżowania z Ratuszową do bramy więziennej, przywrócić dawną nazwę **Lipowej**.

Najbardziej - jak się okazało - kontrowersyjną zmianą ulicy jest propozycja dotycząca Róży Luksemburg. Wielu obrońców dotychczasowej nazwy powołuje się na to, że patronka była więzioną w tutejszym więzieniu i była wybitną przedstawicielką partii lewicowej. Rzecznicy zmiany nazwy natomiast, podkreślając tolerancję wobec politycznej przynależności niemieckiej komunistki, podnoszą fakt, że była ona otwartą przeciwniczką niepodległości Polski, czego można dowiedzieć się także z encyklopedii PWN.

Proponowane przez komisję nazwy i zmiany znacznie różnią się od tego, co opublikował *Goniec Wroniecki*. Komisja kierowała się motywami praktycznymi, natomiast *Goniec* wyciągnął pochopne wnioski z materiałów przedłożonych komisji.

Zainteresowani mieszkańcy mogą wnieść swoje uwagi do członków komisji. Uwagi te zostaną uwzględnione przed ostatecznym zatwierdzeniem nowych nazw przez Radę Miasta i Gminy Wronki (co nastąpi prawdopodobnie dopiero w październiku, łącznie z zatwierdzeniem nowych granic miasta).

Paweł Bugaj

Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym,
za oddanie ostatniej przysługi

śp.

Janowi Urbaniakowi

serdeczne podziękowania

składa żona

z synami i rodziną

Przynieśli zaszczyt szkole

Redakcja „Wronieckich Spraw” wzorem lat ubiegłych, publikuje listę uczniów, którzy w roku szkolnym 1995/96 przynieśli zaszczyt szkole - najlepszych w nauce, którzy otrzymali promocję z wyróżnieniem (świadectwo z paskiem, średnia ocen powyżej 4,75; w klasach I-III średnia ocen 5,0 i powyżej); uczestników i laureatów konkursów ponadgminnych.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 im. Janusza Korczka Dyrektor: Bożena Chruściel

Klasa I a

Marta Babik
Lidia Kamińska
Żaneta Koppa
Anna Kraszkiewicz
Martyna Minczykowska
Natalia Olejniczak
Paulina Skrzypkowiak
Mateusz Sobczak

Klasa I b

Jolanta Bartoszevska
Mateusz Niewiński
Justyna Szymankiewicz
Katarzyna Sobańska
Ewelina Plucińska
Elżbieta Zielińska

Klasa II a

Rafał Kinowski
Marta Kita
Marta Lehmann
Marta Niśkiewicz
Jarosław Spychała
Natalia Stoebe
Ewelina Wicenta

Klasa II b

Magdalena Bartoszak
Malwina Figlarz
Kamila Kaszkowiak
Sandra Odrobna
Barbara Piechota
Weronika Soloch
Natalia Zakrzewska
Iwona Bąk

Klasa III a

Łukasz Dondaj
Krzysztof Kłos
Romana Roszak
Hanna Soloch
Łukasz Krzyżkowiak

Klasa III b

Magdalena Erenc
Marek Kotecki
Wojciech Michalak
Alicja Młynarczyk
Agata Oszmałek
Paulina Sobańska
Marta Walczak
Anna Woźniak
Marta Woźniak

Klasa IV a

Daria Błajet
Monika Roszak
Jagoda Spychała
Natalia Włodarczyk

Klasy IV-V s

Paweł Lisiński
Paulina Prętka
Jolanta Mądrowska

Klasa V a

Joanna Kalitka
Sławomir Kwita
Anna Markowiak
Magdalena Odrobna
Kalina Oszmałek
Agnieszka Skwierczyńska
Maciej Szorc
Michał Walczak

Klasa V b

Marcin Pupiec
Kinga Soloch
Marta Wojciechowska
Andrzej Grupiński
Marzena Bugaj

Klasa VI a

Paulina Bugaj
Rafał Konieczny
Magdalena Piasek
Katarzyna Rudzińska
Justyna Soloch
Kinga Weinzettel

Klasa VI b

Katarzyna Jeżewska
Małgorzata Machaj
Mariusz Błajet

Klasa VI c

Manuela Migala
Mateusz Spychała
Maciej Żołądkowski

Klasa VII a

Ewelina Kubiak
Natalia Kita
Karina Szorc
Karolina Rudzińska

Klasa VII b

Anna Erenc
Anna Busse
Michał Wachowiak
Dąbrowka Witasiak
Dariusz Waroś

Klasa VII c

Żanna Kalitka
Edyta Mądrowska
Agnieszka Michalak

Dominika Minge
Wojciech Spychała
Milena Stryczyńska
Renata Ziolek

Klasa VIII a

Bogna Bernaciak
Piotr Jarysz
Dagmara Niewińska
Paweł Staszek

Szkoła filialna w Popowie

Klasa I

Maciej Gapski
Beata Wąchalska

Klasa II

Paulina Koza

KONKURSY

Wojewódzki Konkurs Historyczny

Bogna Bernaciak - laureatka
Dagmara Niewińska - laureatka
Paweł Staszek - uczestnik eliminacji wojewódzkich
Daniel Łuczak - uczestnik eliminacji wojewódzkich

Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego

Paweł Staszek - uczestnik eliminacji rejonowych
Bogna Bernaciak - uczestniczka eliminacji rejonowych
Dagmara Niewińska - uczestniczka eliminacji rejonowych
Piotr Jarysz - uczestnik eliminacji rejonowych

Wojewódzki Konkurs Chemiczny

Paweł Staszek - uczestnik eliminacji wojewódzkich

Wojewódzki Konkurs Matematyczny

Paweł Staszek - uczestnik eliminacji wojewódzkich

Wojewódzki Konkurs Biologiczny

Lucyna Liniewicz - uczestniczka eliminacji rejonowych (II m-ce)

Rejonowy Konkurs Ortograficzny

Justyna Soloch - II miejsce
Maciej Żołądkowski - III miejsce

Konkurs Plastyczny w Pile: Matematyka plamą, kreską i czymś więcej:

Ewelina Cicha (IIIb)
Aldona Górecka (IIa)
Bartosz Żelazny (IIa)
Natalia Stoebe (IIa)
Jakub Dzik (IIb) - wszyscy wyróżnienia

Konkurs Biegów Sztafetowych (Czarnków)

- sztafeta chłopców kl. V i VI - IV miejsce
- sztafeta dziewcząt kl. V i VI - IV miejsce

XII Igrzyska Sportowe „NIKE '96” w Pile (klasy spec.)

Paweł Mejza (kl. IV) - II miejsce (rzut piłeczką)
Anna Grzesiak (kl. VIII) - II miejsce (bieg 100m)
Remigiusz Lehmann (kl. VI) - II miejsce (bieg 400m)
Paulina Prętka (kl. IV) - III miejsce (skok w dal)
Anna Grzesiak (kl. VIII) - III miejsce (skok w dal)

MAJOWA GEOGRAFIA

20 maja br. w Szkole Podstawowej nr1 we Wronkach odbył się międzyszkolny konkurs geograficzny pod hasłem: **Ziemia i jej mieszkańcy**. W konkursie wzięli udział uczniowie klas szóstych szkół podstawowych: nr1 i nr3.

W pierwszym etapie uczestnicy odpowiadali na pytania testowe. W finale znalazło się 6 uczniów, którzy dalej rywa-

lizowali w odpowiedziach ustnych. Końcowe wyniki przedstawiają się następująco:

1. miejsce - Katarzyna Rudzińska (SP-1)
2. miejsce - Joanna Kopras (SP-3)
3. miejsce - Tomasz Malinowski (SP-1)
4. miejsce - Maciej Żołądkowski (SP-1)
5. miejsce - Paulina Bugaj (SP-1)
6. miejsce - Bartosz Roszak (SP-3)

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 WE WRONKACH

Dyrektor: Ewa Łakoma

Klasa I a

Joanna Kalembe
Tomasz Ludwiczak
Artur Michalak
Joanna Citkowska
Irmina Hercka
Beata Kaszkowiak
Patrycja Miszke
Magdalena Perz
Adrian Ratajczak
Adam Roszak

Klasa I b

Natalia Czekalska
Natalia Gębara
Emilia Kotus
Jagoda Michalak
Weronika Sawala
Mirona Smolarkiewicz
Joanna Wajdeman
Łukasz Majchrzak
Filip Ratajczak

Klasa II a

Magdalena Bartela
Justyna Gzyłkowiak
Angelika Kowalik
Jolanta Nowak
Marcin Piasek

Klasa II b

Anna Choły
Szymon Anioł
Paulina Brzozowska
Katarzyna Gębara

Karolina Hogiel
Dominika Radziszewska
Monika Roszkiewicz
Katarzyna Sobkowska
Natalia Szulc
Rafał Maciejewski
Łukasz Warda

Klasa II c

Katarzyna Bloch
Marta Cenker
Karolina Jessa
Monika Kasior
Marta Kluczyńska
Kamila Markowicz
Natalia Głowacka
Anna Paradiuk
Beata Pujanek
Łukasz Markowicz
Maciej Ponicki

Klasa IIIa

Karolina Jenciak
Joanna Kandulska
Natalia Alaborska
Jarmila Dąbrowska
Karolina Opat
Anna Woźna
Mariusz Brzeski
Maciej Majchrzak

Klasa III b

Dorota Skrzypczak
Bartosz Zakrzewski
Ewelina Danielewicz

Hanna Nadolna
Aleksandra Rysmanowska
Grzegorz Jarysz
Ariel Remisz
Marcin Wójcik

Klasa IV a

Katarzyna Bartela
Magdalena Mojżyszek
Monika Mojżyszek
Edyta Paluch
Katarzyna Bierka
Maria Czekalska
Magdalena Dziecioł
Joanna Golik
Agnieszka Janicka
Włodzimierz Figas

Klasa IV b

Marta Mazurczak
Marlena Hibner
Lucyna Krupa
Dominika Muszyńska
Joanna Rybarczyk
Jagoda Wachowiak
Rafał Oleksiak
Kinga Walentynowicz
Agnieszka Nawrot
Tomasz Jabłoński

Klasa V a

Joanna Półtorak
Adam Farulewski
Marcin Michalak
Rafał Bilski
Agnieszka Rembacz

Klasa V b

Katarzyna Hały
Anna Pacholak
Mateusz Golik
Paweł Nowak
Joanna Kaliszan

Klasa VI a

Damian Piasek
Mateusz Szukała
Kamil Szulc
Anna Wójcik
Dawid Biniek

Klasa VI b

Brigida Ponicka
Paulina Alaborska
Karolina Garczyk
Magdalena Cenker
Łukasz Bilski

Klasa VI c

Magdalena Jenciak
Katarzyna Sydor
Romualda Brzóška
Monika Pacholak
Natalia Majka
Anna Pawłowska

Klasa VII a

Bartosz Sulicki
Paulina Kanarek

Klasa VII b

Anna Kmita
Wojciech Kmita
Weronika Skrzypczak
Joanna Tomczak
Bolesław Urban

Klasa VII c

Adam Woźniak
Justyna Choły
Justyna Malinowska
Agnieszka Grabowska
Damian Krzyżaniak
Paulina Szulc

Klasa VIII a

Anna Berent
Maciej Jabłoński

Klasa VIII b

Wanda Andrzejewska
Anna Gębara
Ewa Ziętek
Bernadeta Korniewicz

KONKURSY

Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego

Wanda Andrzejewska - uczestnik eliminacji wojewódzkich

Wojewódzki Konkurs Ortograficzny

Katarzyna Bartela - wyróżniona jako Mistrz Ortografii

Konkurs Wiedzy

o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego

Maciej Jabłoński
Krzysztof Anioł
Rafał Statucki

Piotr Kaczmarek - drużyna z kl. VIII a, zdobyła pierwsze miejsce kolejno w eliminacjach rejonowych, wojewódzkich i ogólnopolskich.

Szkoła liczy 481 uczniów, promocji do następnej klasy nie uzyskało 18 uczniów.

WYTRWAŁOŚĆ NAGRODZONA

Edward Urban, nauczyciel w-f w Szkole Podstawowej nr 2 od 14 lat, rokrocznie, przygotowuje kilkusobową drużynę chłopców do ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Od 1985 r. trwa supremacja SP-2 w województwie pilskim. Od 11 lat wroniecka „dwójka” reprezentuje nasze województwo w finale turnieju i należy do krajowej czołówki. Wśród 49 reprezentacji wojewódzkich zajmowali zawsze wysokie miejsca, rzadko poniżej czwartego. Byli już wicemistrzami kraju, mieli indywidualnie mistrza kraju, reprezentantów Polski w turnieju międzynarodowym, ale brakowało przysłowiowej kropki nad „i” - tytułu drużynowego mistrza Polski. Nadszedł jednak kolejny maj, i wreszcie...

Tegoroczny finał XIX Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, rozegrany w Lesznie, należał do wronieckiej „dwójki” - Mistrza Polski! Wielka radość. Wytrwałość została nagrodzona, są najlepsi! Ten piękny sukces odniosła drużyna w składzie: Krzysztof Anioł, Maciej Jabłoński, Piotr Kaczmarek, Marcin Kubiś, Rafał Statucki i rezerwowi - Tomasz Dobek. Pokonali oni w ścisłym finale najgroźniejszych rywali - drużyny: woj. opolskiego (2. miejsce), piotrkowskiego (3. miejsce), kaliskiego i tarnowskiego.

Rafał Statucki był najlepszym zawodnikiem finału, zajął 1. miejsce i w nagrodę otrzymał rower górski oraz liczne drobniejsze nagrody. Na 3. miejscu sklasyfikowany został Maciej Jabłoński. Pozostała dwójka zajęła miejsca w drugiej dziesiątce.

Opiekun drużyny, Edward Urban odbierał z rąk Barbary Labudy Puchar Prezydenta RP i nagrodę główną - fiata cinquecento. Do tej pory za swoje osiągnięcia był wyróżniany nagrodami ministra, kuratora, dyrektora

szkoły. Po ostatnim sukcesie został uhonorowany przez Burmistrza Wroniek nagrodą pieniężną w wysokości 1000 złotych. Chłopcy z drużyny otrzymali od organizatorów turnieju wśród wielu drobnych nagród również rowery. Ponadto, wraz z finalistami pięciu kolejnych drużyn, otrzymali zaproszenie od firmy Renault na tygodniowy pobyt we Francji. Wspaniałe nagrody za wspaniały sukces.

Zwycięzcom składamy serdeczne gratulacje.

P. Bugaj



Mistrzowska drużyna: (stoją od lewej) Maciej Jabłoński, Piotr Kaczmarek, Rafał Statucki, Marcin Kubiś (rezerwowi), opiekun - Edward Urban, Krzysztof Anioł, Tomasz Dobek (rezerwowi).

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 WE WRONKACH

Dyrektor: Jolenta Ostrowska

Klasa I a

Katarzyna Arkusz
Paweł Balcerek
Martyna Grzęda
Robert Kandulski
Weronika Kaczmarek
Małgorzata Kurtz
Paweł Liszkowski
Arkadiusz Mądrowski
Igor Owczarzak
Agata Paralusz
Adrian Rżyski
Arkadiusz Stachowiak
Małgorzata Szymkowska

Klasa I b

Katarzyna Cypel
Adrian Gołębiowski
Dariusz Jerzy
Natalia Jeżewska
Magdalena Kawka
Milena Łowińska
Maciej Nowak
Błażej Perz
Sergiusz Rudnicki
Kosma Śniadecki
Sandra Śrama
Anna Znojek

Klasa I c

Przemysław Bąk
Daria Borowiak
Mariusz Grynhoff
Weronika Katner
Marek Morysiak
Krystian Mamet
Anna Nawrot
Dominika Rosada

Klasa II a

Martyna Bilcka
Michał Garczyński
Agata Górna
Natalia Kaczmarek
Jacek Szczypiorski
Katarzyna Tomczak

Klasa II b

Kamila Augustyńska
Anna Borowiak
Paweł Budych
Robert Ceremuga
Natalia Gorzyczka
Bogna Kałużyńska
Milena Maciejowska

Michał Małecki
Julia Włudzik
Monika Znojek

Klasa II c

Przemysław Flaczyński
Emilian Ganska
Daria Helwich
Karolina Jaworska
Tomasz Kaźmierczak
Katarzyna Kubiak
Justyna Kopras
Marcin Liszkowski
Mateusz Mamcarz
Marta Piasek
Anna Rżyszczak

Klasa III a

Mateusz Baranowski
Miłosz Barański
Michał Biedziak
Wojciech Gierak
Marta Górna
Anna Ida
Magdalena Kaczmarek
Michał Kalotka
Łukasz Kałużyński
Krzysztof Kubiak
Jakub Kurzawa
Anna Michalak
Paweł Michalak
Ryszard Nowak
Matylda Ostrowska
Alicja Szmyt
Katarzyna Wajs

Klasa III b

Natalia Bartol
Paweł Garczyński
Marcin Głowacki
Tomasz Grzewka
Daniel Januszak
Artur Jądrzyk
Marta Kaźmierczak
Szymon Maćkowiak
Zuzanna Mikołajczak
Mateusz Nowak
Joanna Olech
Magdalena Skrzypczak
Jarosław Stachowiak
Jakub Staszak
Rafał Staszak
Mikołaj Staszek
Tomasz Staszek
Damian Strzelecki

Klasa III c

Weronika Augustyniak
Marlena Dreżewska
Marcin Duszyński
Patrycja Gapska
Patrycja Grochowska
Marek Hewusz
Marcin Mejza
Agata Ratajczak
Artur Renn
Tomasz Siłacz
Paulina Śliwa
Natalia Tomczak
Sławomira Walkowiak

Klasa IV a

Dorota Gapska
Hanna Gołąbek
Patrycja Michalak
Jagoda Paralusz
Kamila Piwosz
Radosław Bedoński
Krzysztof Kaszkowiak
Anna Sroczyk
Borys Owczarzak

Klasa IV b

Anna Gierczak
Dominika Grzeszkowiak
Hanna Laskowska
Małgorzata Małecka
Kinga Strzelecka
Magdalena Staszak
Piotr Gumny
Michał Krzyszkowiak
Jakub Piasek

Klasa IV c

Sylwia Antkowiak
Bartosz Bartkowiak
Jarosław Chudziak
Monika Hojan
Magdalena Kaczmarek
Paweł Kopras
Michał Nowaczyk
Bartosz Pacholik
Wojciech Waszak

Klasa V a

Monika Buszka
Beata Grolewska
Beata Jabłońska
Łukasz Kawczyński
Piotr Mencwel
Joanna Michalak
Justyna Sobkowiak
Marzena Trzybińska

Klasa V b

Maciej Babczyński
Miłosz Czura

Klasa V c

Katarzyna Gędek
Jolanta Mech
Łukasz Nowacki
Adam Piasek

Klasa VI a

Magdalena Cichocka
Joanna Gromadzińska-Kopras
Agata Jądrzyk
Magdalena Mikołajczak
Anna Warczyńska
Piotr Liszkowski
Przemysław Małecki

Klasa VI b

Katarzyna Gumna
Kamila Janik
Ewa Marcinkowska
Katarzyna Pieprzyk

Klasa VI c

Dariusz Jasnosik

Klasa VI d

Szymon Batura
Zbigniew Czyż
Aniela Kasongo

Klasa VI e

Izabela Dąbrowska
Joanna Makówka
Joanna Paradiuk
Bartosz Roszak
Magdalena Śniadecka

Klasa VII a

Michał Coda

Izabela Wanecka
Ewa Włudzik

Klasa VII b

Joanna Gędek
Łukasz Jessa
Anna Konieczna
Lucyna Nowak

Klasa VII c

Piotr Boracki
Robert Grynia
Paweł Marciniak
Jan Ostrowski
Natalia Perska
Dominika Stróżyńska

Klasa VIII a

Anna Babczyńska
Joanna Dąbrowska
Joanna Dybowska
Anna Grafka
Radosław Kłosin
Marta Łakoma
Arkadiusz Nowak
Katarzyna Skrzypkowiak
Sylwia Skrzypczak
Dariusz Szczypiorski

Klasa VIII b

Magdalena Czyż
Dariusz Brzozowski
Jacek Kwapisz
Norbert Wróbel

Klasa VIII c

Alicja Barłózek
Łukasz Dzik
Monika Jurek
Piotr Michalak
Artur Napierała
Magdalena Wieczorek

KONKURSY:

Reprezentowali szkołę na **szczeblu rejonowym**:
Marta Łakoma, Anna Babczyńska, Katarzyna Skrzypczak, Sylwia Skrzypczak, Anna Grafka, Joanna Dąbrowska, Joanna Dybowska, Anna Mamet, Norbert Wróbel, Jacek Kwapisz, Zbigniew Machaj, Radosław Kłosin, Piotr Boracki.

Reprezentowali szkołę na **szczeblu wojewódzkim**:
Anna Mamet, Magdalena Czyż, Łukasz Zieliński, Artur Napierała, Piotr Boracki.

Uczniowie nagrodzeni i wyróżnieni w **Konkursie Matematycznym „KANGUR '96”**:
Łukasz Zieliński - wycieczka do Karpacza
Dominika Stróżyńska - nagroda rzeczowa
Borys Owczarzak - nagroda rzeczowa

Szkoła liczy 726 uczniów, promocji do następnej klasy nie otrzymało 7 uczniów.

SZKOŁA PODSTAWOWA W BIEZDROWIE
im. Wincentego Witosa
Dyrektor: Zenon Andrzejak

Klasa I

Anna Gehrke
Natalia Kaczmarek
Jeremi Kaczmarek
Andrzej Hyjek
Joanna Nowak
Weronika Grzelak
Michał Gromadziński
Emilia Rek
Joanna Śmiglak

Klasa II

Beata Bednarz
Michał Biniak
Hubert Chorzępa
Magdalena Gromadzińska
Lucyna Kałek
Natalia Knioch
Leszek Kucharski
Jolanta Majerowicz
Adrian Ławniczak
Krzysztof Szczepanek

Klasa III

Daniel Weidemann
Michał Śmiglak
Arkadiusz Adamiak
Izabella Prostak
Lukasz Szule

Klasa IV a

Katarzyna Chojnacka
Monika Bednarz
Dominika Bilska
Marta Gromadzińska
Ewa Sobańska
Adam Gromadziński
Natalia Skrzypczak
Anna Śniadecka

Klasa IV b

Katarzyna Ratajezak
Agata Perz

Anna Staehnik
Paulina Juračka
Paulina Lisiak
Katarzyna Biniak

Klasa V a

Daria Odrobna
Remigiusz Pacholik
Radosław Weideman

**Szkoła filialna
we Wróblewie**

Klasa I

Kinga Tyrehan
Zuzanna Stachowiak

Klasa II

Tomasz Hatka
Anna Wrembel
Joanna Białyńska
Emilia Blajek
Kamila Krywareczyk

Klasa III

Paulina Chorzępa
Izabella Wrembel

**Szkoła filialna
w Wartosławiu**

Klasa I

Angelika Andrejewska
Ewa Kudlińska

Klasa III

Katarzyna Nowak

**Szkoła filialna
w Kłodzisku**

Klasa I

Kamila Nowak
Beata Skrzypkowiak

Klasa III

Marta Gębara
Karol Nowak
Sławomir Niezborala
Patrik Odrobny

KONKURSY:

V Olimpiada Ekologiczna:

Dorota Nowak - II miejsce w rejonowych eliminacjach w Czarnkowie, uczestniczka finału wojewódzkiego w Pile

Maciej Kęsy - wyróżnienie na eliminacjach rejonowych w Czarnkowie

Jakub Szela - wyróżnienie na eliminacjach rejonowych w Czarnkowie

Sebastian Koput - wyróżnienie na eliminacjach rejonowych w Czarnkowie

Szkoła liczy 393 uczniów, promocji do następnej klasy nie otrzymało 11 uczniów.

OŚWIATY MARSZ KU PRZYSZŁOŚCI

Od nowego roku szkolnego dzieci będą zdrowsze i silniejsze. Ministerstwo zdecydowało się zwiększyć liczbę godzin wychowania fizycznego w szkołach. Jak wiadomo, od liczby godzin wychowania fizycznego zależy zdrowie i kondycja młodego pokolenia. Pieniądże na to się znalazły, już idą z Warszawy w tak zwany teren... Optymistyczna wieść - oświata ma pieniądze!

Tego świetlanego obrazu nie powinna mieć świadomość, że wciąż jeszcze w wielu szkołach lekcje wychowania fizycznego odbywają się na korytarzach albo w szatni, że z uwagi na brak sprzętu uczniowie zamiast piłeczkami, rzucają kapslami od pepsa-coli. Pieniądzy na wyposażenie dla szkół nie ma i nie będzie. Dodatkowe lekcje wuefu, z braku miejsca na korytarzach i w szatniach, trzeba będzie odbywać - może w ubikacjach?

★ ★ ★

Nadal we wszystkich szkołach utrzymać się drastyczne ograniczenie nauki języków obcych. Szkoły, oczywiście, mogą zwiększać liczbę godzin nauki języków obcych, wprowadzać podział na grupy, otwierać dodatkowe grupy językowe - jeżeli mają na to pieniądze. Tak postawiło sprawę ministerstwo, które tak obliczyło budżet, że nawet na to, co jest, nie ma prawa wystarczyć.

Od czterech do ośmiu procent uczniów szkół średnich w województwach północno-zachodniej Polski zdaje na maturze pisemnej egzamin z języka obcego (w liceach ten odsetek jest oczywiście znacznie większy). Wymagania na tym egzaminie, zgodnie z przepisami, ustalone są dla tzw. programu rozszerzonego, czyli dla 5-6 godzin nauki języka w tygodniu, w każdej klasie (z

podziałem na grupy, oczywiście). Tymczasem w typowym województwie jest niewiele kilkanaście liceów, gdzie taki przydział godzin występuje - cała reszta młodzieży ma po trzy lub dwie godziny tygodniowo, bez podziału na grupy. Jak się przygotowują do matury - ich sprawa. Są przecież płatne kursy, korepetycje... Oświata nie ma pieniędzy.

Jeżeli chodzi o naukę języków obcych, to uznane autorytety światowej lingwistyki twierdzą, że predyspozycje do nauki języka są wrodzone, uwarunkowane genetycznie. Każdy je ma i są aktywne do mniej więcej jedenastego roku życia. Ucząc się języka w tym czasie korzystamy z biologicznych możliwości, z rodzaju aktywnego schematu neurologicznego. Później też można język opanować (nawet kilka), ale znacznie większym nakładem wysiłku i nigdy w takim stopniu, jak w dzieciństwie (stąd pojęcie *nativ speaker* dla osób, które mówią danym językiem od urodzenia - i takie osoby uważane są za autorytatywne w kwestiach językowych).

W naszym kraju od lat udaje się, że się uczy języków obcych. Po pierwsze, uczelnie nie przygotowują nauczycieli języków obcych dla małych dzieci - raczej nauczycieli dla licealistów (to zupełnie inna metoda uczenia). Po drugie - naukę języka zaczyna się zbyt późno (zamiast w pierwszej klasie szkoły podstawowej - w piątej). Po trzecie - liczba godzin przeznaczona na język jest znacznie poniżej minimum tygodniowego, które powinno wynosić przynajmniej 5 godzin. Przy dwóch czy trzech godzinach tygodniowo nauka języka jest zwykłą stratą czasu. Po czwarte wreszcie - nauki języka ze szkół podstawowych nie kontynuują się w szkole średniej - tam zaczyna się

znowu od początku, zresztą często jest to już inny język.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, może sensowne byłoby usunąć języki obce w ogóle ze szkół podstawowych (i części średnich) jako przedmioty obowiązkowe, a pozostawić je tylko w wybranych placówkach, ale w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem i twierdzeniami nauki? Może tylko w co dwudziestej szkole powinien być język obcy, ale od pierwszej klasy, po sześć godzin w tygodniu? Zamiast dziewięćdziesięciu pięciu procent językowych analfabetów, którzy uważają, że takimi nie są, w naszej ojczyźnie mielibyśmy pięć procent ludzi znających porządnie języki i resztę, która zaoszczędziła przynajmniej czas. Ta zmiana na lepsze wiązałaby się pewnie z oszczędnością pieniędzy w budżecie oświaty. Ale pieniędzy nie ma - więc co tu oszczędzać?

★ ★ ★

Dotychczasowe podstawy programowe, w oparciu o które powinno się formułować wymagania w szkołach, są tymczasowe i obowiązywać miały do 1994 roku. Akurat poprzednia reforma szkolna w wyniku zmian personalnych w ministerstwie padła i ducha wyzionęła. Ale jest informacja optymistyczna. Reforma jednak będzie! Minister powołał zespół ekspertów pod kierownictwem Sławomira Ziemińskiego (Siedlce), który opracował ramy formalne dla nowych podstaw programowych i do starego już je na wiosnę do ministerstwa. Nazwisko pana Ziemińskiego zostało niedawno odtajnione (chyba?), więc zaryzykuję podanie go. Obecnie w ministerstwie powołano

(cd. na str. 9)

SZKOŁA PODSTAWOWA W CHOJNIE

Dyrektor: Tadeusz Ciesielski

Klasa I

Natalia Bloch
Marek Brzeziński
Aldona Jankowska
Radosław Jankowski
Hanna Jarysz
Agnieszka Lutomska
Ewa Piasek
Adrian Piątek
Karolina Skokowska
Tomasz Suchecki
Żaneta Szwak
Natalia Wegner
Julia Włoka

Alicja Piątek
Paweł Górski
Ewelina Woszczak
Mateusz Mamet
Dominik Nowak

Klasa III

Monika Człapa
Paweł Jankowski
Bogumiła Kaczmarek
Marta Mamet
Błażej Pyzik
Piotr Lutomski

Klasa IV

Agnieszka Helwich
Anna Helwich
Kinga Majdańska

Klasa II

Karolina Człapa
Karol Helwich

Wioletta Szwak
Marcin Tomeczak
Marcin Weber

Klasa V

Przemysław Grupa
Justyna Lisek
Paulina Mikołajczak
Dorota Piasek
Kamila Wegner
Magdalena Zimińska

Klasa VI

Marcin Ciesielski
Marlena Dittreich
Anna Jankowska
Izabela Kowalska
Katarzyna Olek

Klasa VII

Remigiusz Grupa
Jolanta Jankowska
Karina Jarysz

Dominika Mikołajczak
Daria Szwak

Klasa VIII

Małgorzata Grzelak
Elżbieta Splawska

Punkt filialny w Rzecinie

Marta Kucik (kl. I)
Małgorzata Dezor (kl. I)
Milena Geron (kl. II)
Bartłomiej Kowal (kl. III)

KONKURSY

Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego
Małgorzata Grzelak - uczestniczka eliminacji rejonowych

Rejonowy Konkurs Ortograficzny (laureaci)
Agnieszka Helwich, Kamila Wegner, Daria Szwak, Małgorzata Grzelak.

Szkoła liczy 151 uczniów, promocji do klasy następnej nie uzyskało 2 uczniów.

OŚWIATY MARSZ... (c.d.)

zespół ekspertów, które owe ramy ma wypełnić treścią dla poszczególnych przedmiotów nauczania i określić wymagania, jakie szkoły w nauczaniu muszą spełnić. Skład tego zespołu jest tajny, co utrudnia cokolwiek modlitwy o szybkie i pomyślne zakończenie jego prac (bo i w czyjej intencji je zanosić?).

Po dwóch przeszło latach prac przygotowawczych nad reformą egzaminów dojrzałości została wreszcie sformułowana jako materiał roboczy (co prawda niezbyt konkretna i cokolwiek chaotyczna) propozycja formuły tego egzaminu, więc zabłysła iskierka nadziei, że wysoki urząd podejmie jakkolwiek decyzję w tej sprawie. Dotąd wydano kilkadziesiąt (kilkaset?) miliardów na rzecz, o której tak naprawdę nie wiadomo było, czy będzie wprowadzona w życie. Materiał roboczy, o którym wspominałem, przewiduje egzaminy z poszczególnych przedmiotów na dwóch poziomach trudności i ocenianie egzaminu pisemnego poza szkołą, a pozostawienie matury ustnej jako egzaminu wewnętrznego, czyli ocenianego w szkołach. Jedyną bodaj konkretną rzeczą w owym projekcie (notabene nikt go nie podpisał, prywatnie wiem, kto go przygotował) jest kalendarz: nowa matura ma obowiązywać powszechnie od roku 2002, a rok wcześniej przeprowadza ją te szkoły, które same będą chciały.

Jak znam życie, uczniowie piątych klas szkół podstawowych mogą naprawdę spać spokojnie. Oświata może nie ma pieniędzy, ale za to ma naprawdę sporo czasu. A **czas to pieniądź**.

Dobrego wakacyjnego wypoczynku! Ciekawe, że na dobry wypoczynek potrzeba i czasu, i pieniędzy. Dziwne, nieprawdaż?

Klemens Stróżyński

PODRĘCZNIK Z ZEREM W HERBIE

Czerwiec. Pora wybierać podręczniki na następny rok nauki. Oferta jest szeroka i bogata, co nie znaczy, by brakowało w niej kuriosów, nad którymi nie tylko warto się uśmiechnąć, ale należy przed nimi także ostrzec.

Dość pobieżnie przejrzałem nowy podręcznik do historii, ale wystarczyło to, by odczuć głębokie zaniepokojenie. Jest to książka Jerzego Topolskiego „**Uczmy się historii. Podręcznik dla kl. 4^o**”, W-wa 1995, BGW. Na ostatniej stronie okładki wydrukowano formułę akceptacji ministerialnej, książkę wpisano do zestawu podręczników pod nrem 168 '95.

Przed wpisaniem do ministerialnego rejestru podręcznik musi mieć pozytywną recenzję - także językową, nie tylko merytoryczną. Recenzent językowy powinien opiniować walory komunikacyjne podręcznika. Powinien zadbać o to, aby podręczniki różnych przedmiotów kształtowały właściwie pojęcia tak językowe, jak matematyczne, uczyły poprawności, jasności i precyzji wyrażania się. A w przypadku, o którym mówię, i polonista, i matematyk powinni solidarnie nabici fuzje.

Na stronie 24 (na końcu rozdziału, więc w miejscu uprzywilejowanym), wytłuszczonym drukiem (sic!) podany jest sposób

ustalania, do którego wieku należy dany rok. Czytałem tę definicję kilkakrotnie, prezentowałem ją także szerszemu gronu pedagogów, jednak ani ja, ani oni nie mogli zrozumieć kunsztownie opakowanej wiedzy. Żal mi się zrobiło maluchów z czwartej klasy, którym zapewne pani, ufna w jakość podręcznika z ministerialnym NIHIL OBSTAT, każe wykuć na pamięć tę formułę. A oto ów tekst:

Łatwo zapamiętać, że nazwa wieku to nazwa liczby rozpoczynającej datę (gdy jest trzycyfrowa) oraz dwu liczb (gdy data roczna jest czterocyfrowa), do której dodajemy 1.

Zafrapowało mnie jako polonistę, czy liczbę 1 należy dodać do liczby rozpoczynającej datę, czy do nazwy liczby - osobliwa składnia zdania dopuszcza obie możliwości. Wprawdzie dodanie liczby do nazwy jest czynnością - powiedzmy - innowacyjną, ale innowacji w tym zdaniu jest znacznie więcej. Mocno tajemnicze jest określenie „data roczna”. Słowo „data” wg *Słownika języka polskiego PWN* to określenie dnia, miesiąca i roku jakiegoś wydarzenia, tak samo ujmuję to *Słownik wyrazów obcych PWN*. Jak więc rozumieć tajemnicze sformułowanie: „data jest trzycyfrowa” albo „data roczna jest czterocyfrowa”?
(C.d. na str. następnej)

SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WSI

Dyrektor: Jadwiga Michalak

Klasa I

Edyta Bilewska
Natalia Błajek
Bernadeta Cudaszevska
Maciej Gendera
Artur Gumny
Anna Hoffmann
Natalia Muszyńska
Tomasz Olek
Sylvia Pochłopień
Julita Pospieszna
Dawid Skrzypczak
Rafał Skrzypczak
Tomasz Stróżyńska
Marzena Świniarska
Michał Urban
Paula Wiśniewska
Adriana Zmyślińska

Małgorzata Bierka
Milena Hoffa
Lidia Kałużńska
Marika Pawłowicz
Dorota Pochłopień
Ewelina Rój

Klasa II b

Anna Bigoszevska
Adam Nogaj
Paweł Nowak
Hubert Skowroński
Natalia Świniarska
Sylvia Skrzypczak
Malwina Szóstak
Joanna Rzyśko
Martyna Waligóra
Dagmara Perz

Klasa II a

Natalia Gwóźdź
Marta Biniek

Klasa III

Ewelina Lepsza
Alicja Musiał

Patrycja Batura
Weronika Gendera
Justyna Zys
Lidia Skotnicka
Martyna Jessa
Lucyna Molińska
Emilia Buda
Marlena Rój

Klasa IV a

Paweł Dębicz
Dariusz Hoffa
Marek Hojan
Krzysztof Kur
Błażej Urban
Marcin Urban

Klasa IV b

Paulina Lepsza
Paweł Kaczmarek
Krzysztof Bigoszevska
Michał Mądry

Klasa V a

Ilona Batura
Michał Urban
Marek Michalski
Anna Błajet
Kama Kryszak

Weronika Nowak
Magdalena Giec
Justyna Kuster
Michał Rusinek
Elwira Konieczna
Krzysztof Marcińczak
Adrian Tomkowiak

Klasa V b

Daria Kosberg
Szymon Jankowiak
Anna Kaszkowiak
Anna Markowiak
Katarzyna Zys

Klasa VI a

Maria Bąk
Jakub Kryszak
Dawid Brzóska
Natalia Białyńska
Błażej Urban
Mariusz Rzyśko
Natalia Konieczna
Mateusz Urban
Tomasz Zych

Klasa VI b

Małgorzata Binkiewicz
Iwona Dębicz
Iwona Taciak

Klasa VII a

Radosław Kosberg
Przemysław Świniarski
Piotr Świniarski

Klasa VII b

Iwona Przewoźna
Piotr Jarysz
Natalia Kielon

Klasa VIII a

Ewa Kęsy
Lucyna Kocień
Joanna Molińska
Marta Grzegorzewska
Leszek Wargacki

Klasa VIII b

Anna Biniek
Lidia Biniek
Magdalena Farulewska
Monika Orzechowska

Szkola liczy 272 uczniów, promocji do następnej klasy nie uzyskało 5 uczniów.

Podręcznik z zerem (c.d.)

Myślę, że (nie tylko dla matematyka) czterocyfrowa może być raczej liczba, a data składa się z trzech liczb; pomijam tu nawet problem osobliwego wyrażenia „data roczna”.

Innowacyjne (staram się być taktowny) według mnie jest określenie „nazwa wieku”, stosowane w znaczeniu liczbowego oznaczenia wieku. Dla mnie „nazwa wieku” to np. złoty wiek albo wiek pary i elektryczności, a nie wiek szesnasty. Nie jestem także pewien, czy poprawnie użyto określenia: „nazwa liczby”. Myślę, że pewne liczby mają nazwę, np. liczba „pi”, ale nie należy mylić nazwy liczby z samym słownym określeniem liczby.

Co to jest „liczba rozpoczynająca datę (gdy jest trzycyfrowa)” i „dwie liczby (gdy data roczna jest czterocyfrowa)”? Widzimy, że pomieszczone zostały pojęcia liczby i cyfry w sposób tak kunsztowny, że z tego nie da się wybrnąć. No, chyba że wykorzystamy to, czego dzieci już się nauczyły na matematyce, gdzie jednak zwraca się uwagę na różnicę między liczbą i cyfrą.

Jakże pięknie zatem prezentuje się otwierający tę definicję retoryczny zwrot: łatwo zapamiętać.

Oczywiście, nauczyciel (nie uczeń!) jest w stanie zrozumieć, co miał na myśli autor podręcznika, pisząc fatalne zdanie, zaczynające się nieszczerzym „Łatwo zapamiętać”. Jest w stanie zrozumieć, więc zauważy paskudny błąd merytoryczny,

który tajemniczym sposobem umknął trójcy uczonych recenzentów tej książki. Profesora Topolskiego recepta na ustalanie wieku jest po prostu fałszywa. Według tej recepty rok dwutysięczny należy do dwudziestego pierwszego wieku (rok 2000 to $20+1=21$). Prawdą jest natomiast, i każdy, kto ma średnie wykształcenie, najpóźniej w drugiej klasie liceum powinien (przy lekturze „Kordiana” Słowackiego, p. uwagi do datowania sceny „Przygotowanie” przez Słowackiego) upewnić się, że rok 1900. jest ostatnim rokiem wieku dziewiętnastego, rok tysięczny - ostatnim rokiem wieku dziesiątego itd. Przyczyna tego błędu stanie się jasna w świetle tego, co niżej.

Odnosi się wrażenie, że autor podręcznika ma generalnie problemy z pojęciami matematycznymi. Będę cytował tylko miejsca wytłuszczone, czyli „do wykucia” przez uczniów. Na s. 21 czytamy: Rok narodzenia Chrystusa, w rzeczywistości nieznany, przyjęto jako rok „zero”, natomiast na s. 22: (...)wszystko, co zdarzyło się przedtem, czyli przed rokiem „zero”, zaczęto umiejscawiać w jakimś roku „przed narodzeniem Chrystusa”. Stworzenie pojęcia roku zerowego i aplikowanie go na dodatek jedenastolatkom, to według mnie rzecz niedopuszczalna. Rok zerowy jest wynalazkiem Autora podręcznika, dla matematyków zaś - najdelikatniej mówiąc - osobliwością przyrodniczą. Ciekawe, co powiedziałby nauczyciel, gdyby dziecko spytało go, czy rok zerowy ma też dwanaście miesięcy, czy może - jak sugerowałyby umieszczona w książce rycina - zero miesięcy?

My możemy się pośmiać, ale u małych dzieci dopiero kształtują się pojęcia i w tym aspekcie to wcale nie jest wesołe. Zwłaszcza że rzecz nie dotyczy tylko pojęć matematycznych. Na s. 19, także wytłusz-

czonym drukiem, stwierdzono: Strzałka czasu to czas zmierzający od przeszłości poprzez teraźniejszość do przyszłości. Jeżeli strzałka czasu to czas, to ja muszę przykłęknąć. Zwłaszcza że na rycinach przedstawiających ową strzałkę zaznaczono rok zero.

A podręcznikiem profesora Topolskiego nauczyciele powinni się czym prędzej zainteresować. Może fizyk, miłośnik kwazarów, nie okaże się entuzjastą autorytatywnego stwierdzenia, że Wszechświat liczy 8-10 miliardów lat? Może poloniści zastanowią się nad budową zdań i użyciem pojęć? Może warto sformułować uwagi i przesłać do Ministerstwa Edukacji Narodowej, do jednostki akceptującej podręczniki do użytku szkolnego? Młyny Boże miała powoli, ministerialne jeszcze wolniej, więc póki co - uważnie przeczytajmy ów podręcznik, naradzmy się z kolegami (także specjalistami innych przedmiotów) i dokonajmy mądrego wyboru.

Klemens Stróżyński

Niektórzy nauczyciele starają się zachęcić dzieci do nauki, prowadząc interesujące zajęcia. W tym celu wybierają interesujące tematy oraz utwory, które szczególnie im się podobają. Jest w tym jakiś osobliwy absurd. Abowiem jak mawiał mój przyjaciel - na haczyk należy założyć przynętę, krórá lubi ryba, a nie rybak.

dr Dox

Od Czytelników

Do redakcji wpłynął list, dotyczący bardzo aktualnej sprawy. Niestety, brak podpisu nadawcy - w zasadzie należałoby go wyrzucić. Po raz kolejny prosimy o podpisywanie korespondencji, a kto nie życzy sobie drukowania nazwiska w gazecie, niech napisze, że nazwisko tylko do wiadomości redakcji. Gwarantujemy mu anonimowość.

Że jednak sprawa jest istotna i na czasie, wyjątkowo drukujemy fragmenty tego listu.

Jest jeden problem, z którym borykam się już trzeci rok i wreszcie chciałbym o tym napisać. Chodzi o kolejny lipiec. Właśnie w tym miesiącu z niepokojem oczekuję na Wasze czasopismo. Konkretnie chodzi o stronę „Przynieśli zaszczyt szkole”.

Mam trójkę dzieci, które uczęszczają do szkoły we Wronkach. Jedno z nich już trzeci rok wyróżnione jest świadectwem z paskiem. Dwójka następnych dzieci przeżywa wtedy dramat, gdyż też są bardzo dobrymi uczniami, ze średnią ocen 4,7 i ponad 4,7, lecz odrobinę mniej niż 4,75. Właśnie wtedy, gdy to jedno jest jeszcze dodatkowo wyróżnione w gazecie, dochodzi u nas do dramatu. Bardzo to przeżywają. Czyż one nie zasługują także na pochwałę? Czy to nie jest bardzo dobry uczeń? Dlaczego ciągle mówi się o tych

„super”? Czy zawsze to świadectwo z paskiem pokrywa się z rzeczywistością? Przekonałem się już nieraz, że tak nie jest.

Może by tak raz zrobić rubrykę z uczniami bardzo dobrymi i tymi wyróżniającymi się. Wydaje mi się, że nawet ten dobry czy nawet dostateczny uczeń zasługuje na pochwałę. Przecież daje z siebie tyle, ile może dać. Zaoszczędźmy dzieciom stresu. Szkoła i tak jest dla nich wielkim stresem.

Wasz stały czytelnik

Jest to rzeczywiście problem, na pewno nie tylko tego czytelnika i tej rodziny. Z jednej strony - sukces dziecka nie powinien być przemilezany, bo nie jest rzeczą wstydliwą, lecz powodem do chluby i wart jest nagłośnienia. Dlatego sądzimy, że właściwe jest dostarczenie satysfakcji tym dzieciom, które po roku nauki odniosły taki sukces - mniejszym lub większym nakładem wysiłku. Z drugiej strony rozumiemy, że ci, którzy znaleźli się poza „ścisłym finalem”, odczuwają przykrość i niedosyt. Takie jest jednak po prostu życie. Ktoś wygrywa wyścig, ktoś jest zaraz za punktowanym miejscem, ktoś musi być na końcu. Jednemu powiedzie się w interesach, inny plajtuje bądź boryka się z kłopotami.

Sukces jest powodem do radości, najczęściej motywuje do kolejnych wysił-

ków, nie jest jednak żadną miarą wartości człowieka. Ci z drugiego szeregu mogą w przyszłości okazać się zwycięzcami a przynajmniej bardzo wartościowymi ludźmi. Nie każdy ma predyspozycje do biegów długodystansowych, nie każdy będzie świetnie grał w szachy, nie każdy ma możliwości odnoszenia sukcesów szkolnych. Dorośli to najczęściej rozumieją - muszą to także zrozumieć dzieci. Inaczej będzie im bardzo ciężko w życiu dorosłym.

Nie możemy wymieniać w rubryce: „Przynieśli zaszczyt szkole” tych, którzy sukcesów szkolnych nie mają. Ale chętnie ich wymienimy przy innych okazjach - może zabłysną w jakichś konkursach, może zaangażują się w jakąś pożyteczną akcję społeczną, będą pomagali potrzebującym, zajmą się ochroną przyrody, zrobią coś pożytecznego dla szkoły, miasta, bliźnich? Każdy może znaleźć dla siebie takie działanie, dzięki któremu będzie mógł odnieść sukces. Chętnie to odnotujemy.

Oczekujemy, że wielu z tych, którzy także chcieliby zobaczyć swoje nazwiska w gazecie, przyjdzie po prostu i powie o swoich osiągnięciach. Jeśli będą one warte tego i pożyteczne - chętnie o tym napiszemy. Niech tych, którzy mają powody do zadowolenia, będzie w naszej gminie jak najwięcej.

A gdybyśmy jeszcze nauczyli się cieszyć z sukcesów nie tylko własnych, ale także naszych bliskich i znajomych, sąsiadów i kolegów - życie stałoby się nie tylko piękniejsze, ale i łatwiejsze. Spróbujmy!

[red.]

*Czynna dobroć
ma swoje uzasadnienie
w oczywistościach serca*

(T. Kotarbiński)

PODZIĘKOWANIA

za okazaną pomoc, życzliwość
i wspieranie działalności przedszkola, dla

- RADY RODZICÓW Przedszkola oraz wszystkich rodziców zaangażowanych w pomoc dla naszej placówki;

- FABRYKI KU'CHNI we Wronkach i Amica Holding S.A.

- SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO z Zespołu Szkół Zawodowych nr1 we Wronkach

składa dyrektor Publicznego Przedszkola nr1

Jolanta Strzeszewska

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH

Zakład Doskonalenia Zawodowego
Rejonowy Ośrodek Kształcenia we Wronkach
ul. Leśna 15, tel. 0-67 / 54 02 13
prowadzi nabór

do rocznego, policealnego STUDIU MARKETINGU I BIZNESU

nauka trwa dwa semestry.
Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele, 2 razy w miesiącu.
Absolwenci otrzymują dyplom:
SPECJALISTA ds. MARKETINGU I BIZNESU
Odpłatność: 180 - 200 zł miesięcznie.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat
Zakładu Doskonalenia Zawodowego
Centrum Kształcenia Pila
ul. Browarna 19, p. 119. Tel. 0-67 13 15 74



CHCIELIŚMY BYĆ RAZEM

O zaplanowanym zjeździe Kornelowców informowaliśmy Czytelników w poprzednim numerze *WS*. Dziś zamieszczamy krótką relację z jego przebiegu.

Pierwsi goście, z najbardziej odległych stron Polski zjechali do Wronek wczesnym rankiem 31 maja. Pierwsze zameldowały się delegacje z Pacanowa i Piekelnika. Prace remontowe w i na budynku szkolnym jeszcze trwały, ale miejsce do skromnego odpoczynku też się znalazło.

Po południu dwoma autobusami wyruszyliśmy do oddalonych o 140 km Lipian - pierwszego jubilatę i gospodarza zjazdu. Po drodze zatrzymaliśmy się w Szkole Podstawowej nr2 im. Kornela Makuszyńskiego w Skwierzynie. Tam zjedliśmy pierwszą wspólną kolację i zabraliśmy kolejne delegacje.

Późnym wieczorem dotarliśmy do miejsca zakwaterowania - szkoły i domków letniskowych położonych nad jeziorem. Długo w noc wspominaliśmy poprzednie spotkania i tych, których tym razem zabrakło. Poranny śpiew ptaków obudził większość z nas. Promyki słońca zapowiadały piękny dzień. W odświętnych strojach zebraliśmy się na boisku, aby razem przeżyć uroczysty apel upamiętniający 20. rocznicę nadania szkole imienia Kornela Makuszyńskiego.

Radosny, pełen dowcipu i humoru program artystyczny, w wykonaniu najstarszych uczniów, do łez rozbawił publiczność, która nagrodziła ich występ owacją na stojąco. Potem zwiedziliśmy najciekawsze zakątki miasta, a wśród nich Bibliotekę Miejską, której mogłoby pozazdrościć niejedno wojewódzkie miasto. Z kamiennych uliczek przenieśliśmy się do pięknego Ogrodu Dendrologicznego w Przelewicach, jednego z najcenniejszych tego typu obiektów w Polsce. Bogata kolekcja drzew i kwitnących krzewów, unoszący się wokół aromat olejków eterycznych działały na nas kojąco, a ciche bzykanie owadów i śpiew ptaków sprzyjały wspaniałemu relaksowi.

Wieczorem na spotkaniu kominkowym, w obrzędowym rytuale, przystąpiły do *Kręgu Przyjaźni* te szkoły, które w ciągu ostatnich pięciu lat przyjęły imię Kornela Makuszyńskiego, a ich delegacje były obecne na zjeździe. Akt wstąpienia do *Kręgu* podpisali uczniowie i opiekunowie: z Białegostoku, Leszna, Mławy, Olkusza, Opoczna, Pajęczna, Świdnicy i Żar.

Następny dzień spędziliśmy w Szczecinie. Główną atrakcją tego dnia była przejażdżka statkiem po porcie. Po powrocie do Lipian był czas na wymianę doświadczeń i snucie planów współpracy. Nie-

stety, nie dla wszystkich. Z uwagi na problemy transportowe, część uczestników zjazdu musiała powrócić do Wronek.

Nazajutrz w pełnej gali świętowała wroniecka *dwójka* swój jubileusz 75-lecia istnienia szkoły i 15. rocznicę nadania imienia Kornela Makuszyńskiego. Gdy zagrała orkiestra dęta wronieckiej straży



*„Do Lipian gości sproszo-
no wiele a każdy jest Przyja-
cielem. Wesoło się więc bawi-
my na szkoły imieninach
dziś”.*



*Przekazujemy wam sztandar,
który jest waszym god-
łem zaszczytnym. Zobowią-
zujemy was: Strzeżcie honoru
naszego sztandaru.*

pożarnej, na płytę boiska wkroczyło szesnastu pocztów sztandarowych zaprzyjaźnionych szkół. Z wyjątkiem wronieckich SP-1 i SP-3 na placie widniał ten sam napis: ...imienia Kornela Makuszyńskiego. Gala sztandarów dodawała uroczystości splendoru i powagi.

Starannie opracowany scenariusz, z wieloma patriotycznymi akcentami,

mógł się podobać. Po apelu wystąpiły z okolicznościowym programem pierwszoklasiści. Czas nagiął, stąd tylko krótkie spotkanie Grona Pedagogicznego z władzami miasta i Gośćmi w Borowiance. Potem było zwiedzanie nowo otwartej fabryki łodówek i muzeum.

Radość poprzednich dni została spotęgowana występem zespołu *Nowinka* ze Szkoły Podstawowej nr2 w Skwierzynie. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem sztuki tańca, jaką pokazały dzieci pani Nadziei Szczepaniak. Ten barwny, trwający ponad dwie godziny występ, przeplatany występami dziecięcej sekcji rytmicznej WOK-u, zakończył cztero-dniowy zjazd *Kornelowców*, w którym oprócz wcześniej wymienionych szkół uczestniczyły delegacje: z Jastrzębia Zdroju, Łodzi, Wrocławia, Międzyrzecza, Kiekrza i Kruszewa.

Ci, którzy odjeżdżali w nocy bądź dnia następnego, mogli jeszcze bawić się z młodzieżą „dwójki” na dyskotecę w Night Club *Młyn*. Szkoda tylko, że tak krótko. Ale cóż, wszystko, co miłe, szybko się kończy.

Wiele nurtujących spraw jest jeszcze do załatwienia, dlatego podjęliśmy decyzję o spotkaniu nauczycieli - koordynatorów ds. pracy z patronem jesienią tego roku, celem ustalenia dalszej drogi współpracy wszystkich szkół zrzeszonych w *Kręgu Przyjaźni*.

Krystyna Tomczak

PODZIĘKOWANIE

Każde przedsięwzięcie rodzi się w trudzie, ale może być on pomniejszany pomocą bliźnich. Nie zabrakło takowych w organizacji spotkania *Kręgu Przyjaźni Szkół i Placówek im. Kornela Makuszyńskiego*. Należeli do nich:

Spółdzielnia Pracy *Postęp*, Firma Kazimierza Gacy, F.M i U *Spomasz*, Amica Holding, Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi, PSS *Spolem*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, Orkiestra OSP Wronki, Drużyna ZHP *Chęchacz*, Hurtownia *Jotmar*, Wroniecki Ośrodek Kultury, Zarząd Miasta i Gminy Wronki, Przedsiębiorstwo Komunalne, Irena Helak, Firma „UKO”, Krzysztof Citkowski, Kazimiera Bartkowiak, Irena Maślona, Gabriela Lisiak, Jan i Piotr Mamet, Kazimierz Kowalik, Włodzimierz Bajon, Bogumiła Brzozowska, Leszek Bartol, Ryszard i Hanna Pujankowie, Jerzy Paczkowski, Tadeusz Czyż, Andrzej Stromczyński, Franciszek Runowski, Andrzej Urban, Jan Bryćko, Marek Tylka, Danuta Ludwiczak, Jadwiga, Ryszard i Robert Kalembowie, Irena i Ireneusz Roszkiewiczowie, Rodzice klasy I-III, Zbigniew Orzechowski, Danuta Kalitka, Krzysztof Miszke, p. Rykowski, Andrzej Lisiński, Jerzy Ławniczak, Grona Nauczycielskie Szkół w Lipianach, Skwierzynie i we Wronkach, dzieci zespołów *Nowinka* i WOK.

Za każdy gest pomocy serdecznie dziękuję.

Krystyna Tomczak
Przewodnicząca *Kręgu*

Byliśmy w Holandii

Holandia jest to malowniczy kraj wiatraków i tulipanów. Zostaliśmy tam zaproszeni przez mieszkańców miasta Beverwijk. Po długich oczekiwaniach przyszedł dzień wyjazdu. Wyruszyliśmy w czwartek, 30 maja, o godz. 1.00 w nocy. Podróż była długa i męcząca, ale dopisywał nam wspinał humor.

Po południu dotarliśmy do gmachu Orkiestry Dętej, gdzie zostaliśmy serdecznie przywitani i rozdeleni do rodzin. Z powodu odwołania występów pierwszy dzień spędziliśmy na bliższym poznawaniu nowych przyjaciół. Po południu podziwialiśmy uroki Morza Północnego. Resztę czasu poświęciliśmy zwiedzaniu okolicy. Mieliśmy szereg różnych występów: w sobotę tańczyliśmy w ogromnym centrum handlowym. Był to nasz pierwszy występ, podczas którego odnieśliśmy wielki sukces. Kolejnego dnia na Czarnym Bazarze przed-

stawiliśmy wiązanek tańców wielkopolskich i dwa tańce holenderskie. Tańczyliśmy na ruchomej scenie z desek, na której bawiliśmy się cudownie, a publiczność bawiła się jeszcze lepiej, klaszcząc w rytm muzyki. Po występie poszliśmy razem z rodzinami na zakupy. Wieczorem śpiewaliśmy w kościele św. Agathy piosenki religijne, które podobały się wszystkim Holendrom uczestniczącym we Mszy św.

Poniedziałek był najbardziej pracowitym dniem, ponieważ tańczyliśmy wiele razy, między innymi w szkole podstawowej, gdzie młoda publiczność oklaskiwała nas po każdym tańcu. Serdecznie przywitano nas także w domu starców. W przerwie między dwoma występami płyniliśmy promem na sztuczną wyspę, która została zbudowana pół roku temu. Na wyspie świetnie się bawiliśmy, brodząc w wodzie zbieraliśmy muszelki.

Pod koniec dnia odbyło się uroczyste pożegnanie w gmachu Orkiestry Dętej. Podczas tej uroczystości wręczaliśmy małe upominki w postaci kwiatka naszym holenderskim opiekunom. Oni również nam się odwdzięczyli. Po uroczystości powróciliśmy do domu. Spożyliśmy posiłek i poszliśmy na krótki spacer. Następnego dnia powracaliśmy do Polski.



Amsterdam

Zabraliśmy się więc do pakowania naszych rzeczy.

Ostatniego dnia mieliśmy zwiedzać Amsterdam. Rano rodziny holenderskie odwoziły nas na plac, gdzie spotykaliśmy się codziennie. Tu pożegnano nas i pojechaliśmy do Amsterdamu. Tam zwiedzaliśmy muzeum figur woskowych i wystawę kwiatów. Przechodziliśmy przez plac, na którym kibice Ajaxu świętują zwycięstwa swojej drużyny. Byliśmy też w Mac Donaldzie i spacerowaliśmy ulicami Amsterdamu. Największe wrażenie wywarła na nas specjalna zjeżdżalnia dla młodzieży jeżdżącej na wrotkach i deskorolkach.

Około godziny siedemnastej zaczęła się podróż powrotna do Polski. Wszyscy byliśmy zmęczeni po parugodzinnym spacerze po Amsterdamie, ale humor nas nie opuszczał. W autobusie panowała miła atmosfera. Rano autobus zatrzymał się przed wronieckim Domem Kultury. Czekali tam na nas stęsknieni rodzice.

Ten tydzień zostanie na zawsze w naszej pamięci.

Uczestnicy wyprawy,
Uczniowie kl. VIa SP-3



Występy wronieckich dzieci były przyjmowane owacyjnie.

Obyśmy weszli do Europy w całości

Prezydent i premier wielokrotnie podkreślali, że uczynią wszystko, aby Polska jak najwcześniej weszła do Unii Europejskiej i do NATO. Myślę, że aby to wejście nie było częstkowe, konieczne jest również ratyfikowanie konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. Co prawda głowy państwa opowiadają się za ratyfikacją w nieco innym kontekście od oczekiwanego przez społeczeństwo katolickie, ale i tak sytuację taką należy chyba uznać za optymistyczną.

Mam nadzieję, że największą przeszkodę w sfinalizowaniu tego dokumentu stanowią jego przeciwnicy nie ze złej woli, lecz z nieświadomości. Z niedoinformowania z różnych przyczyn. Warto więc, aby przed wyrażeniem negatywnych opinii zechcieli się z nim zapoznać. Zawiera on 29 krótkich artykułów, jest napisany w języku polskim i włoskim, został podpisany w dniu 28 lipca 1993 roku w Warszawie, przez nuncjusza papieskiego w Polsce, arcybiskupa Józefa

Kowalczyka i ministra spraw zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego.

Jego treść jest tak jasno sformułowana, że nie trzeba być prawnikiem, aby zrozumieć ją bez niedomówień i jednoznacznie. Oczywiście jest, że obu stronom, kościelnej i świeckiej, zależało na tym, aby dokument tak wielkiej wagi nie pozostawiał wątpliwości merytorycznych. Jest tolerancyjny dla ludzi różnych wyznań i światopoglądów, lecz asertywny. Nie zagraża nikomu i niczemu, może tylko podnieść rangę Polski na arenie międzynarodowej, bez odżegnywania się od naszej przeszłości duchowej i kulturowej. Wszakże do Europy weszliśmy dzięki chrześcijaństwu, dokładnie 930 lat temu i jedno nasze pokolenie nie może decydować o zaprzepaszczeniu tej wielkiej spuścizny moralnej, jaką żywo kontynuujemy; o odcinaniu naszych korzeni, z których wyrosliśmy!

Przeciwnicy twierdzą, że konkordat został podpisany jako dokument tajny i jako

taki nigdy nie został opublikowany. Chce zatem poinformować wszystkich nie wtajemniczonych, że był publikowany w szeregu pism o zasięgu krajowym, m.in. w *Niedzieli* nr 31 z 30 lipca 1995, tygodniku katolickim o największym w kraju nakładzie. Nie dziwię się wcale, że nie publikowały go pisma niekatolickie, gdyż zainteresowany jest nim przede wszystkim kościół katolicki.

Czy rzeczywiście ratyfikowanie konkordatu musi być poprzedzone uchwaleniem nowej konstytucji? Sądzę, że w kraju od prawie tysiąclecia chrześcijańskim i będącym ojczyzną papieża konieczna jest, pomimo światopoglądowego i ideologicznego zróżnicowania Polaków, ich wzajemna tolerancja i integracja, w imię wartości i dóbr nadrzędnych. W takim kontekście widzę potrzebę i sens ratyfikacji konkordatu. Wierzę, że wyrażam opinię bardzo wielu czytelników.

Andrzej Kopliński

Wojciech Nowak

DZIAŁACZ SPOŁECZNY I POSEŁ DO SEJMU 1918 ROKU

Urodził się 17 lutego 1865 roku w Miłkowie, parafia Lubasz, jako syn Jana Nowaka i Wilhelminy Westphal. Na chrzcie otrzymał imię Albertus. Młode lata spędził w Berlinie, pracując jako kelner, co w późniejszych latach było powodem nadania mu przydomku „Kelner” Nowak. Służbę wojskową odbywał w gwardii w Berlinie, przy królu.

W 1901 roku (ma 36 lat) przybywa do Chojna, gdzie 4 listopada zawiera związek małżeński z dziewiętnastoletnią Pelagią Ziółką, córką Franciszka i Marianny Rembacz. Przed zawarciem związku małżeńskiego jakiś czas pracował jako kelner, mieszkając z matką w Czarnkowie. Po ślubie przejmuje dwudziestohektarowe gospodarstwo po teściu.

Od tego momentu zaczyna się jego działalność społeczna, zyskuje zaufanie mieszkańców Chojna. Jest zapraszany na uroczystości rodzinne, wygłasza mowy pogrzebowe przy kapliczce Bożej Męki koło promu (stamtąd kondukt podążał na cmentarz do Biezdrowa). Rychło zostaje członkiem reprezentacji kościelnej parafii Biezdrowo, reprezentującej Chojno.

17 stycznia 1909 roku zakłada w Chojnie Towarzystwo Katolickich Robotników Polskich, którego jest duszą i pierwszym prezesem. Nazwa Towarzystwa jest właściwie tylko szyldem, bo należą do niego wszyscy: rolnicy, robotnicy, rzemieślnicy. Towarzystwo miało za zadanie szerzenie kultury i oświaty, a przede wszystkim budzenie ducha narodowego. Zorganizowano przy nim bibliotekę, posiadającą 200 tomów książek polskich pisarzy. Co pewien czas wymieniano książki z inną organizacją (czytelnią ludową) z bliższego lub dalszego sąsiedztwa. Towarzystwo zorganizowało amatorski zespół teatralny, połączony z chórem, który co pewien czas wystawiał sztuki pisarzy polskich. Zespół ten występował także w sąsiednich wioskach. Skutki działalności Towarzystwa nie dały na siebie długo czekać. Polacy poczuli się odrębnym społeczeństwem w państwie niemieckim i na każdym kroku dawali to odczuć zamieszkałym w pobliżu Niemcom.

W tym czasie we Wronkach powstało Towarzystwo Akcyjne Żegluga Motorowej, które uruchomiło komunikację z Wronkiem do Chojna (z przystankami w Popowie, Wartosławiu i Lubowie), pięknym statkiem motorowym na Warcie, dwa razy dziennie za niską opłatą. Stateczek zabierał na pokład do 50 osób. Wszyscy światlejsi obywatele Chojna byli tego towarzystwa aktywnymi członkami. Wojciech Nowak był głównym inspiratorem tego przedsięwzięcia. Urządzał zabawy letnie na świeżym powietrzu z różnymi atrakcjami, jak ostre strzelanie do tarczy o nagrody i fanty w postaci owiec, prosiaków i drobiu.

Na taką zabawę statek przywoził do Chojna mieszkańców niemal pół Wroniek. A dobry strzelec ciągnął z takiej zabawy do domu z inwentarzem jak średniorolny chłop. Podobne zabawy urządzał w okresie międzywojennym u siebie, w łasku z lampionami - informuje pani Adela Puk. Statek kursował do czasu wybuchu I wojny światowej, kiedy to został przejęty przez wojsko pruskie.

Będąc członkiem reprezentacji kościelnej w parafii Biezdrowo, podjął starania wraz z administratorem parafii, ks. Korneliuszem Metelskim, o powstanie cmentarza i parafii



W Chojnie przed kościołem stoją (od lewej): Wojciech Nowak, Dokrzewski, ks. Posmyk, Puk.

w Chojnie. Trzeba pamiętać, że teren dzisiejszej parafii Chojno należał do wieków do kościoła w Biezdrowie. Niemniej jednak oddalenie od centrum parafii, a szczególnie trudny dostęp do Chojna sprawiły, że poziom wsi nie był zbyt wysoki. Mało urodzajna gleba w Chojnie nie sprzyjała nigdy zamożności mieszkańców, z tego samego powodu przed pierwszą wojną światową wielu chojanów wyjeżdżało na roboty do Niemiec. To wszystko sprawiło, że jednostki bardziej uświadomione narodowo i religijnie poczęły dążyć do założenia parafii. Największą rolę w tej sprawie odegrał Wojciech Nowak.

W końcu 1917 roku parafia biezdrowska kupiła dzisiejsze probostwo (gościniec i salę taneczną) wraz z podwórzem od Pawła Kramera z Chojna, dla mającej powstać parafii. Salę wyposażono w sprzęty kościelne, zrobiono z niej kaplicę, a z gościńca - plebanie. Parafia pod wezwaniem św. Wojciecha prawnie została erygowana dopiero 1 października 1919 roku. Wojciech Nowak jest członkiem Dozoru Kościelnego.

W dniu 14 listopada 1918 roku Tymczasowy Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, za zgodą rządu niemieckiego, wydał odezwę w sprawie przeprowadzenia wyborów delegatów do Polskiego Sejmu Dzielnicowego. Wybory te odbyły się w niezwykle pośpiechu, w dniach od 16 listopada do 1 grudnia 1918 roku. Przeprowadzono je na ogół na wiecach, w drodze głosowania na uprzednio przygotowane listy kandydatów. Do Sejmu wybrano 1399 dele-

gatów, w tym 526 z Wielkopolski, 431 ze Śląska, 262 z Prus Królewskich, 133 ze skupisk ludności polskiej w Niemczech oraz 47 z Warmii i Mazur.

Polski Sejm Dzielnicowy obradował w Poznaniu w sali Apollo (przy ul. Piekary 17). Do stolicy Wielkopolski przyjechało około 1100 spośród wybranych delegatów. Przeszło połowa z nich pochodziła spoza Wielkopolski. Wśród delegatów byli przedstawiciele wszystkich grup społecznych. Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego, wydany przez Księgarnię św. Wojciecha w 1919 roku podaje, że powiat szamotulski reprezentowało 17 delegatów, i tak pod nr. 7 - Rosińska Zofia, Wronki, nr 8 - Nowak Wojciech, Chojno, nr 9 - Kurnatowski St. - Pożarowo, nr 12 - Reszelski Ludwik, nr 17 - Mięzał Andrzej, Wronki.

Delegaci tego sejmiku po 123 latach niewoli kładli zręby pod nowoczesne państwo polskie. Wielu ludzi i wiele czynów tamtego pokolenia zostało niesłusznie zapomnianych. Uczestnicy Polskiego Sejmu Dzielnicowego, odbytego w Poznaniu

3-5 grudnia 1918 roku, zasługują na trwałą obecność z naszej zbiorowej pamięci na równi z bohaterami zwycięskiego powstania wielkopolskiego, które wybuchło 27 grudnia 1918 roku. Był to po latach niewoli pierwszy polski sejm, w warunkach formalnej jeszcze przynależności znacznej części ziem polskich do państwa niemieckiego. Dni tego sejmiku były wielkim świętem odrodzenia narodowego, jakiego Poznań nie przeżywał od złudnej wiosny ludów 1948 roku.

Sejm był przedstawicielstwem wszystkich Polaków w granicach

ówczesnych Niemiec. Ujawnił przekonania, dążenia polityczne i ideały społeczne dużej części narodu polskiego oraz nadał społeczeństwu normy organizacyjne do czasu faktycznej integracji z resztą ziem polskich. Stanowił ważne ogniwo w walce Polaków z zaboru pruskiego o powrót tego obszaru w granice odrodzonego państwa polskiego oraz w podejmowanych przez nich wysiłkach, zmierzających do zorganizowania tu zrębów władz polskich jeszcze w okresie rządów zaborcy pruskiego.

W czasie powstania wielkopolskiego liczący 53 lata Wojciech Nowak był współorganizatorem (ze Stanisławem Bakiem) Straży Ludowej w Chojnie. Była ona w okresie powstania formacją zbrojną, mającą za zadanie strzec porządku, bronić ludność cywilną przed niemieckimi oddziałami Grenzschutzu. Wystawiała straż w okolicy wsi, patrolowała Puszcze Notecką. W Puszczy front przebiegał na linii Czarnków - Rosko - Miałe - Sieraków - Międzychód; w tej sytuacji Chojno stawało się wsią przyfrontową. W późniejszym okresie stacjonowały w Chojnie oddziały z innych rejonów Wielkopolski. Niektórzy z żołnierzy po demobilizacji pozostali w Chojnie, między innymi Spolkiewicz i Ratajczak.

Po wprowadzeniu administracji polskiej Nowak zostaje ławnikiem Sądu Grodzkiego we Wronkach. 12 października 1921 roku w wieku 39 lat umiera mu żona (osierociła sześcioro dzieci). Dwa lata później Leon Skrzypczak na zebraniu społeczeństwa wiojski zakłada Towarzystwo Młodzieży Pol-

Wojciech Nowak (c.d.)

skiej, pierwsze towarzystwo w wolnej i niepodległej Polsce. Skrzypczak zostaje prezesem, S. Radziejówna wiceprezesem, a patronem zostaje wybrany Wojciech Nowak. W 1924 roku ksiądz Teofil Poprowski zakłada Kółko Rolnicze i jest jego prezesem do 1925 roku, po nim prezesurę obejmuje Wojciech Nowak. 17 lutego 1925 roku zawiera związek małżeński.

W tym samym roku proboszczem w Chojnie zostaje ksiądz Kopeć i rozpoczyna się budowa kościoła. Nowak czynnie się angażuje, zbiera darowizny na budowę. Razem z księdzem Kopciem i Walentym Radziejem jeżdżą do okolicznych ziemian i firm eksploatujących lasy chojeńskie (po kłesce sówki chojnowki) z apelem i prośbą o wsparcie finansowe. Dzięki temu proboszcz uzyskuje olbrzymią część materiałów potrzebnych do budowy. Budowa kościoła zostaje zakończona w 1928 roku. Za czasów księdza Kopia kościół zmienia wzwanie ze św. Wojciecha na Chrystusa Króla (ze względu, że w dekanacie był już kościół pod takim samym wzwaniem).

Wybitniejsi mieszkańcy Chojna, wśród nich Nowak, Leon Jankowski, Leon Skrzypczak, dużo trudu włożyli, aby swojej wiosce nadać wyższą rangę. Dwukrotnie czynili starania u władz powiatowych w Szamotułach o budowę drogi dojazdowej z Wroniek do Chojna. Mieszkańcy deklarowali pomoc finansową i pracę, ale ich starania spełzyły na niczym, bo Polska była za biedna - Nowak zbierał deklaracje pomocy w celu budowy drogi. Na uroczystości poświęcenia remizy strażackiej (mieszkańcy wybudowali ją w 1938 roku) wygłasza wspaniałą mowę, podkreślając zasługi tych, co się do tego przyczynili.

W następnym roku w wakacje letnie zjeżdżają do Chojna liczne hufce harcerek. Dziewczyny z Poznania obozują w szkole, z Szamotuł - przy Dołach, z Zakopanego - w Brzózkach (obecnie stadion). Nowak bierze udział w uroczystym powitaniu i pożegnaniu, jako przedstawiciel wsi wygłasza piękną mowę.

W czasie kampanii wrześniowej giną jego dwaj synowie, Franciszek i Jan - obydwaj żołnierze. W czasie okupacji jest wzywany kilkakrotnie przez Gestapo na przesłuchania, ale z uwagi na podeszły wiek i biegłą znajomość niemieckiego oraz spryt udaje mu się uciec z życiem. 17 sierpnia 1946 roku na zebraniu mieszkańców założono Spółdzielnię Spożywców „Wrzos” w Chojnie. Do zarządu wybrano m.in. Leona Radzieja, a do rady nadzorczej Wojciecha Nowaka (jako przewodniczącego), W. Piaska, L. Skrzypczaka, W. Mądravskiego.

Nowak po wojnie, aż do końca swoich dni działa w Radzie Parafialnej, umiera w wieku 85 lat 28 stycznia 1950 roku. W pogrzebie bierze udział ponad 200 parafian.

Leon Skrzypczak w książce „Dawne dzieje Chojna nad Wartą” pisze: *Jeżeli za to, co uczynił dla Chojna, nie postawiono mu pomnika, to niech te moje kilka ciepłych słów będą dla niego pomnikiem w pamięci potomnych.* Jest pochowany na cmentarzu w Chojnie, po prawej stronie głównego ganku, tuż za bramą, we wspólnym grobie z najmłodszym synem, Mieczysławem, pod marmurowym nagrobkiem.

Jarosław Mikołajczak

Muzyczna uczta

Tak można nazwać wydarzenie, które miało miejsce 9 czerwca w Domu Kultury w Chojnie. Był nim koncert w wykonaniu uczniów z ogniska muzycznego Wroniek i Szamotuł. Wśród licznie przybyłych melomanów muzyki poważnej, obecny był przewodniczący Rady Miasta i Gminy Wronki, Kazimierz Grott. O dobór repertuaru zadbał kierownik wronieckiego Ogniska Muzycznego pan Jerzy Ławniczak, przy udziale pedagogów: Małgorzaty Bednarz i Artura Kronela.

Młodych artystów i ich nauczycieli powitał przewodniczący Rady Sołeckiej, Jan Jankowski, który w krótkim wystąpieniu nawiązał do pierwszego, sprzed roku koncertu. Tamte niezapomniane wrażenia były powodem zorganizowania podobnej imprezy również w tym roku. Młodzi instrumentalisci demonstrowali swoje umiejętności gry na fortepianie, skrzypcach, gitarze, akordeonie, saksofonie, flecie i wibrafonie. Nie zabrakło także śpiewu. Z podziwem słuchaliśmy - w wykonaniu dzieci - wspaniałych utworów najsłynniejszych kompozytorów, przeplatanych muzyką ludową.



Tegoroczny lipiec - zimny i deszczowy - zawiódł nie tylko urlopowiczów. Czy w sierpniu zaludnią się puste dotąd plaże? Na szczęście dla wypoczywających w Chojnie, oprócz jezior - bogatych w rybę, są tam jeszcze piękne i zasobne lasy. Obrodziła jagoda, są grzyby i zdrowe, czyste powietrze.

Czesław Tomaszewski

LATO W CHOJNIE '96

Festyn pod patronatem „Wronieckich Spraw”

W dniach 3-4 sierpnia odbędzie się w nad Jez. Radziszewskim wielki festyn. Organizatorzy - Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych w Chojnie s.c. (gospodarz ośrodka wczasowego) i Rada Sołecka zapewnią bogaty i atrakcyjny program.

- W sobotę:

- ★ zawody pływackie (z podziałem na kategorie wiekowe)
- ★ konkursy sprawnościowe pomiędzy drużynami dzielnic ośrodka
- ★ turniej piłki plażowej o nagrodę *Wronieckich Spraw*
- ★ *Disko-Polo* na żywo

- W niedzielę:

- ★ maraton pływacki o Puchar Burmistrza
- ★ wyścigi wodne na rowerach i kajakach
- ★ regaty
- ★ popisy na skuterach wodnych
- ★ koncert francuskiego zespołu rokowego *Nothin' but the Blues*

(dzień wcześniej - w sobotę o godz. 19.00 zespół ten wystąpi we Wronkach, w amfiteatrze, a w razie niepogody w sali WOK-u).

Dokładniejszy plan imprez (rodził się w czasie składania tego numeru do druku) będzie wypisany na plakatach.

Sądzymy, że pogoda dopisze i będzie na plaży dużo ludzi, i że będzie fajna zabawa.

red. /

Radość w turystyce

Końcówka roku szkolnego, niemalże w każdej klasie, przypieczętowana była wyprawą turystyczną. W znacznej większości były to wycieczki jednodniowe po najbliższej okolicy: Poznań, Szlak Piastowski, Kołobrzeg, Leszno. Były również i nieco dłuższe do Trójmiasta, Warszawy, Krakowa... Pozostały zdjęcia, pamiątki i zapewne sporo nowej wiedzy.

Maluchy klasy Ia SP-2 (z liczną jeszcze gromadą rodziców) wybrały się na swoją pierwszą, trzydniową wyprawę z noclegami poza domem. Była to wycieczka autokarowa z miłą obsługą pana Jana Bryćko. Bazą noclegową były Lipiany i zawsze gościnna szkoła Przyjaciół. Dzięki tej wyprawie dzieci poznały krajozraz nadmorski i szereg pojęć związanych z morzem. Porównywały Ogród Dendrologiczny w Przelewicach z Ogrodem Botanicznym w Poznaniu. Zawarły pierwsze przyjaźnie z nowymi kolegami. Uczyli się samodzielności i współdziałania w grupie. Nie było dąsów i grymasów, co mnie, jako wychowawczynię, cieszyło najbardziej.

Pragnę podziękować Rodzicom za pomoc i wspólną klasową przygodę.

Wychowawców, opiekunów, rodziców, uczniów pragnę zachęcić do relacji z wakacyjnych wypraw, podzielenia się z Czytelnikami swoimi wrażeniami, do przedstawienia ciekawych tras wycieczkowych lub zaprezentowania obiektów godnych obejrzenia.

K. Tomczak

Z Beverwijk do Wroniek

W BIEZDROWIE

Podczas pobytu Holendrów w Polsce, przyjaciele z Beverwijk odwiedzili Szkołę Podstawową im. Wincentego Witosa w Biezdrowie. Goście zostali przyjęci bardzo serdecznie przez grono pedagogiczne i uczniów szkoły. Zwiedzili budynek szkolny, zjedli uroczysty obiad.

Na ręce Wima Spruita, wicedyrektor Mieczysław Sobański w imieniu całej społeczności szkolnej złożył podziękowanie za pomoc, jaką otrzymali od Fundacji. Stanowiły ją transporty darów, w tym cennych mebli szkolnych. Jeszcze raz, za pośrednictwem *Wronieckich Spraw* Im dziękujemy.

M.M.

UHONOROWANI

Od 15 lat pomagają Polsce, pomagają mieszkańcom Wroniek poprzez *Holenderską Fundację Pomocy Medycznej Imond-Wronki*. To, że Przyjaciele z Beverwijk wybrali Wronki zawdzięczać możemy pani Bronisławie Verhage - Rusinek, wronczanec mieszkającej w Holandii, która poleciła swoje rodzinne miasto holenderskiej grupie humanitarnej.

Od tamtego czasu dotarło do Polski 88 transportów z darami - różnej wartości. W ubiegłym roku pisaliśmy o sporej ilości ławek i krzeseł, które trafiły do wielu szkół na terenie naszej gminy. Placówki oświatowe były często wzbogacane przez Holendrów.

W uznaniu tychże zasług Minister Edukacji Narodowej nadał kilku Holendrom Odznakę Honorową *Za zasługi dla*

Oświaty. Otrzymały ją panie: M.H. Heidekamp, A.C. Vet - Bruins C.H.J. Derriks, E. Rumping - Stawińska, C.G.M. Opdam, oraz pan W.A. Spruit. Udekorowania dokonał wicekurator, Zdzisław Pasymowski w asyście władz gminy Wronki, pośła Ajchlera w obecności zaprzyjaźnionych, wronieckich rodzin. /P.B./



Odnaczeni holenderscy Przyjaciele w otoczeniu honorowych gości

KOMUNIKAT

W dniu 27 września br. przeprowadzone będą miejsko-gminne ćwiczenia obrony cywilnej w tematach:

1. Osiąganie wyższych stanów gotowości obronnej państwa w województwie piłskim.
2. Realizacja zadań obrony cywilnej w okresie zagrożenia państwa ze szczególnym uwzględnieniem prowadzenia akcji ratunkowej.

W ćwiczeniach udział wezmą pracownicy UMiG, dyrektorzy zakładów pracy i formacje obrony cywilnej.

HURTOWNIA OBUWIA

czwartek 9.00 - 18.00 w sobotę: 9.00 - 13.00

Wronki, ul. Sierakowska 8

zamienię

MIESZKANIE

51 m² w Sierakowie (przy ul. Wronieckiej) na podobne we Wronkach

Tel. 541-324 (wieczorem)

Jeszcze wieczorem 31 maja upał panował iście tropikalny. Była to naturalna scenografia do spotkania, zorganizowanego w kaplicy na Borku przez księdza Mariana Binka. Gościem parafian księdza Mariana była doktor Wanda Bieńska, postać szeroko znana, może bardziej w szerokim świecie niż w Polsce. Jej słuchaczami i rozmówcami była znaczna gromadka parafian, wśród których - co krzepiące - znalazło sporo młodzieży.

Wanda Bieńska jest lekarką, absolwentką poznańskiego uniwersytetu (ukończyła tę uczelnię jeszcze przed powstaniem poznańskiej Akademii Medycznej). Mimo ósmego krzyżyka (urodziła się w 1911 roku) trzyma się znakomicie, imponuje świetną formą fizyczną i psychiczną. Bez trudu słyszała nawet niegłośno zadawane pytania z dalszych rzędów.

Doktor Wanda opowiadała głównie o swojej pracy w dużym ośrodku leczenia trądu w Ugandzie - spędziła w tym kraju, pomagając chorym i kształcąc miejscowych lekarzy, ponad 42 lata. Młodzież miała możliwość usłyszenia wielu interesujących szczegółów na temat kraju położonego w strefie równikowej, o dobrym jak na tę szerokość geograficzną klimacie. Słuchacze dowiedzieli się o dobrobycie panującym w Ugandzie, zanim ten kraj dotknęła długotrwała wojna domowa. Dowiedzieli się, że mieszkańcy górskich okolic, odżywiający się głównie bananami (tu liczni słuchacze z zadróżką przypominają sobie obecne ceny tych owoców) chorują i umierają z powodu niedoboru białka. Prelegentka powiedziała, że trąd został w zasadzie opanowany, pozostał jedynie problem opieki nad okaleczonymi przez tę chorobę. Natomiast obecnie tragicznym problemem tego kraju i sąsiednich państw jest epidemia AIDS - w skali zupełnie niewyobrażalnej dla Europejczyków.

Barwną relację doktor Bieńskiej ilustrował film telewizyjny (autorstwa wrocławian, Ryszarda Piaska), poświęcony postaci i dokonaniom tej charyzmatycznej lekarki. Mieliliśmy możliwość podziwiać przepiękne krajobrazy z nad jeziora Wiktorii (leży ono na wysokości 1200m n.p.m. - Uganda jest krajem wyżynnym), nabożeństwa według miejscowego obrządku (księża muszą mieć tu i wycucie rytmu, i temperament, msza wypełniona jest śpiewem w szybkim tempie oraz tańcem), pokazy tańca tubylców (jak powiedziała doktor Bieńska, od dziecka każ-

dy uczy się tańczyć w sposób dla nas absolutnie godny podziwu).

Odrębnym tematem, bardzo pożytecznym zwłaszcza dla obecnych na spotkaniu dzieci i młodzieży, była sprawa edukacji w Ugandzie. Szkoła jest tam płatna, począwszy od elementarnej. Pragnienie nauki jest ogromne, ale przy wielodzietnych rodzinach (dziesięcioro dzieci to standard) rodziców z reguły nie stać na opłacenie nauki więcej niż jednego dziecka. Zwyczajny ołówek, zeszyt,

nach (ofiarodawcy - myślę, że tacy znajdują się we Wronkach - mogą przez księdza Mariana przyłączyć się do dzieła dr Bieńskiej. A powiedziała jeszcze, że nie ma zbyt małych datków - każdy jest potrzebny i wartościowy.)

My, kilku obecnych na spotkaniu nauczycieli, zainteresowaliśmy się warunkami edukacji. Otóż nauczyciele ugandyjscy są fatalnie opłacani, bywało, że przez dwa - trzy miesiące nie otrzymywali pensji. A klasy w szkołach średnich są bardzo liczne - od 80 do 120 uczniów [tak!].

Około godziny dwudziestej pierwszej spotkanie dobiegło końca. Prelegentka otrzymała podziękowanie oraz piękny bukiet kwiatów. Pozostawiła nie tylko wdzięczne wspomnienie. Nie tylko poszerzyła wiedzę słuchaczy o Afryce i o pracy ludzi dobrej woli - misjonarzy i świeckich - w krajach potrzebujących pomocy. Pozostawiła coś więcej. Jej relacja tchnęła całą szlachetnością jej długiego życia, które - jak powiedziała - zostało jej podarowane, więc i ona jest zobowiązana do dzielenia się tym darem.

Wanda Bieńska mówiła o ludziach poświęcających się dla innych, znoszących niesłychanie trudne warunki, robiących rzeczy piękne - i mówiła o tym jak o rzeczy całkiem naturalnej, bez żadnego patosu, bez wielkich słów. Mówiła o Bogu obecnym w ludziach - bez katechetycznej stylistyki - i to może najsilniej przekonywało. Mówiła o mieszkańcach egzotycznych krajów, którzy są tacy sami jak my, mają podobne problemy, myślą podobnie, czasem ulegają żłui, ale są przecież naszymi braćmi. Opowiadała o świetności stołecznego miasta Kampala, które chlubiło się uczelnią medyczną, uznaną w Europie i wysokim poziomem życia, zanim walka o władzę nie zniszczyła dobrobytu w tym kraju.

Bieńska poświęciła ponad 60 lat życia pomaganiu innym ludziom. Po spotkaniu z nią zaczyna się naprawdę rozumieć, co to znaczy i co to jest warte. I pamięta się jej słowa: *Mamy tego samego ojca w niebie i ten sam dach z gwiazd nad głową.*

Więc wdzięczność należy się księdzu Marianowi za zorganizowanie tego spotkania. A tam, na górze, niech mu to zostanie zapisane po stronie zasług duszpasterskich.

Bożena Stróżyńska

Pod dachem z gwiazd



Wanda Bieńska i redaktorzy „WS”: Bożena i Klemens Stróżyński

długopis - to bardzo upragnione przez dzieci prezenty. Sama doktor Wanda opłacała niektórym dzieciom naukę lub kupowała przybory szkolne. Zwróciła się też do słuchaczy, by modlitwą, a kto może, także finansowo wspierali pomoc dla jej byłych podopiecz-

WYSTAWA

W czwartek, 20 czerwca br. o godz. 18.00, w Sali Rycerskiej wronieckiego muzeum została otwarta wystawa malarstwa Eugeniusza Ćwirleja. Spotkanie zgaił dyrektor WOK-u, Bogdan Czerwiński, obecni byli także prezesi TMZW. Do nielicznej tym razem grupki gości przemówił prezes pilskiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków z Piły, a potem także sam artysta. Ściany stylowego pomieszczenia zdobiło 21 prac malarza.

Eugeniusz Ćwirlej, artysta ponad siedemdziesięcioletni, urodził się w Gaju Małym, niedaleko Wronki. Z Wielkopolską jest związany także poprzez studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, pod kierunkiem profesorów: S. Szczepańskiego, E. Wasi-



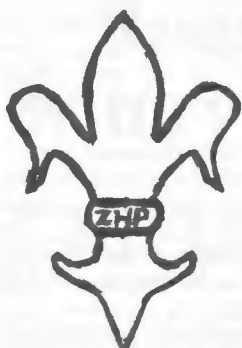
lkowskiego i J. Piaseckiego. Obecnie mieszka w Pile.

Zajmuje się malarstwem sztalugowym, polichromią, mozaiką. Jego prace były wystawiane na ponad 30 wystawach w kraju, a także

za granicą. Ulubionym tematem są pejzaże - na obrazach eksponowanych w naszym muzeum można zobaczyć krajobrazy, które znamy z niedalekich wycieczek poza Wronki. Łąki, drzewa przegładające się w wodzie, drewniane kościółki - typowe widoki z naszych okolic, może bardziej jeszcze z okolic Wielunia.

Sztuka to tradycyjna, kojarzy się z malarstwem francuskim przełomu wieków. Tego rodzaju obrazy nie starzeją się, w każdym czasie znajdują amatorów. Komu się podobają, może je zabrać z muzeum i powiesić w swoim domu (ceny są na odwrócie, najczęściej kilkaset złotych). Ci, których albo nie stać na ten wydatek, albo brak im miejsca na ścianach, mogą (i powinni) odwiedzić muzeum, aby dostarczyć sobie estetycznych doznań. Zapraszamy!

K.S.



SPOTKANIE POKOLEŃ

Ośrodek Harcerski ZHP we Wronkach zaprasza byłych członków drużyn harcerskich oraz mieszkańców miasta i gminy Wronki na uroczystość 80-lecia Harcerstwa we Wronkach. Uroczystość odbędzie się 7 września 1996 roku.

Program uroczystości:

- ★ godz. 14.00 - Zbiórka w świetlicy OSP przy ul. Kościuszki
- ★ godz. 14.30 - Msza Św. w Kościele Klasztornym

Potem:

- ★ Odświeżenie tablicy na ul. Zwycięzców, upamiętniającej powstanie pierwszej Drużyny Harcerskiej we Wronkach.
- ★ Złożenie kwiatów pod pomnikiem na Rynku
- ★ Położenie płyty pamiątkowej na grobie śp. hm. Jana Wiśniewskiego
- ★ godz. 18.30 - Ognisko Harcerskie w Olszynchach (w razie niepogody spotkanie kominkowe w sali WOK-u).

Bliższych informacji udzielają:

dh Marian Radomski - tel. 0-67 / 541-127 (dom) i 540-617 w godz. pracy muzeum.
dh Maria Urban - tel. 0-67 / 540-205



Plat sztandaru pierwszej, wronieckiej drużyny harcerskiej, prezentowany w miejscowym Muzeum Regionalnym.



Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zygmunt Borkowski

Pisać wspomnienie pośmiertne o śp. Zygmuncie Borkowskim trudno, bo natychmiast ogarnia żal, że Go już nie ma wśród nas - skąd brać chłodny obiektywizm, spokój relacji. Spróbujmy przecież ogarnąć sylwetkę człowieka, który zostawił po sobie dobrą pamięć.

Urodził się w 1919 r. w Wilnie, tu w 1939 r. zdał maturę. W sierpniu powo-

łany został do miesięcznej służby wojskowej, wojna zaskoczyła Go pod Augustowem. W Wilnie przeżywał niedole kolejnych okupacji: najpierw sowieckiej, po miesiącu litewskiej, od połowy czerwca 1940 r. znów sowieckiej, od 23 czerwca 1941 r. niemieckiej, a od 13 lipca 1944 r. jeszcze raz sowieckiej.

Do Armii Krajowej wstąpił w lipcu 1943 r., pod pseudonimem „Zyga” włączono Go do konspiracyjnego plutonu kadrowego pod Wilnem. Ukończył przewidziane szkolenia, wreszcie kurs minerski. Od 1944 r. brał udział w akcjach wojskowych, w czasie koncentracji w Wołkorabiszkach (lipiec 1944 r.) otrzymał stopień kaprała. Ujęty przez NKWD w Puszczy Rudnickiej, zdołał zbiec z konwoju. Poszukiwany i zagrożony deportacją do Rosji, zgłosił się do armii Berlinga i został przewieziony do Białegostoku. (Następnego dnia po wyjeździe NKWD przyszło do domu mnie aresztować - odnotował w swoim życiorysie.)

Skierowany do służby w Wojskowej Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku, na stanowisku pisarza, przekazywał konspiracyjnie informacje dla Dowództwa Okręgu Białostockiego AK, które odznaczyło Go Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. W 1946 r. ożenił się z Jadwigą, członkinią Szarych Szeregów, nauczycielką tajnego nauczania i przeniósł do Poznania, gdzie ukończył studia rolniczo-leśne i podjął pracę w Zarządzie Okręgowym PGR Poznań-Zachód.

Aresztowany przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 27 kwietnia 1952 roku, wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu skazany został 22 maja następnego roku z art. 90 i 86

KKWP na 12 lat więzienia. Odbýwał karę we Wronkach, Rawiczu i ponownie we Wronkach, skąd został zwolniony 9. października 1956 r. po nadzwyczajnej rewizji w Najwyższym Sądzie Wojskowym. Aż do przejścia na emeryturę w 1982 r. pracował w Biurze Projektów Organizacji Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. W 1976 r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Do żadnej partii czy organizacji politycznej nigdy nie należał. Działał w Stowarzyszeniu Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Światowym Związku Żołnierzy AK oraz Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, był jednym z założycieli oddziału poznańskiego tej ostatniej organizacji, piastował w nim różne funkcje, m.in. wiceprezesa.

Był jednym z organizatorów I Zjazdu Więźniów Politycznych we Wronkach, dźwigał ciężar pracy informacyjnej i administracyjnej. W tym czasie pracował ofiarnie i bezinteresownie przy porządkowaniu dokumentów Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu w Poznaniu. Pracował społecznie i gdzie indziej, pomagał przy budowie kościoła Świętej Rodziny na Osiedlu Kopernika w Poznaniu.

Miał niebywały dar gawędziarza: pamiętam, jak śpiewną mową wileńską barwnie opowiadał o więźniu, który za mur wronieckiego więzienia wszedł z garnuszkciem smalcu w rękę, a po przejściu „ścieżki zdrowia” do celi zostało mu w dłoni już tylko odbite od garnuszka ucho. Ideę pierwszego zjazdu więźniów politycznych zaprezentował publicznie na falach Radia Obywatelskiego tuż przed jego otwarciem.

Postępująca choroba nie pozwoliła mu wziąć udziału w drugim zjeździe - przy organizacji tegoż brakowało Go na każdym kroku. I zawsze już będzie się odczuwało Jego brak w środowisku, w którym żył i pracował.

Ś.p. Zygmunt Borkowski zmarł 25 września 1995 roku. Odprowadzony przez rodzinę, miejscowych przyjaciół i wileńskich krajan, przedstawicieli kościoła i poczty sztandarowe związków kombatanckich, spoczął w ciszy cmentarza na Miłostowie.

Wanda Pierchlewiczowa

O wysypisku socjologicznie

W majowym numerze *Gońca Wronieckiego* zamieszczony został artykuł autorstwa pana Jacka Rosady pt. *Veto*. Tyczy on zebrania wiejskiego w Wartosławiu, zwołanego w celu ustalenia lokalizacji przyszłego wysypiska.

Pan Rosada uważa, iż *większość argumentów przedstawionych przez wartosławian jest irracjonalna*, ponieważ obecne na zebraniu *autorytety naukowe* znają się lepiej na ekologii niż oni i jak mówią, że nowoczesne wysypisko to najlepsza rzecz pod słońcem - to tak musi być. Dalej pan Rosada przestrzega: *Na nic zdadzą się zbiorowe protesty, gdy będzie zgoda na budowę. Władza musi podejmować również decyzje niepopularne, lecz konieczne dla normalnego funkcjonowania organizmu miejsko-gminnego*.

Do tych dwóch spraw chciałbym się ustosunkować, a że większość argumentów odnoszących się wprost co do błędnego usytuowania wysypiska (także na łamach tej gazety) została już wyczerpana - pragnę zwrócić uwagę na coś innego.

Veto jest artykułem (nie pierwszym w *Gońcu*) o propagandowym wręcz charakterze, który służy wyrabianiu określonych postaw u czytelników. Pan Rosada, aby wykazać, że powstanie wysypiska w Wartosławiu jest konieczne - podpira się *argumentami naukowymi*, pisze też o karach nałożonych na gminę i wynikającej stąd groźbie braku pieniędzy na szkoły. Odwołuje się do szanowanych uczuć, bo kto z nas nie dba o rozwój dzieci.

Otóż postępowanie takie stanowi domenę czynności pozalógicznych - szczegółowo opisanych przez znanego socjologa i ekonomistę Vilfredo Pareto. Tenże socjolog dzieli czynności ludzkie na logiczne i pozalógiczne. Pierwsze odpowiadają wzorom działalności nauko-

wej, drugie to czynności, którymi *rządzi nie wiedza o faktach, lecz wiara płynąca z uczuć i instynktów*. Składnikami czynności pozalógicznych u Pareto są rezydwa i derywacje. Właśnie derywacje pełnią funkcję maskującą rzeczywiste motywy ludzi. Pareto uważa, że w czterech wypadkach przyjmujemy twierdzenia bez zastrzeżeń - mimo ewidentnej sprzeczności z faktami i logiką:

- w przypadku powoływania się w twierdzeniach na fakty bez ich zbadania
- w przypadku posługiwania się niejasnym językiem

- w przypadku powoływania się na przyjęte wzory i ogólnie szanowane wartości i uczucia
- w przypadku powoływania się na autorytety

Pan Rosada sięga w swym artykule po autorytety i odwołuje się do powszechnie szanowanych wartości i uczuć, aby wpłynąć na zmianę poglądów czytelników.

Na koniec chciałbym zająć się jeszcze jednym - cytowaną na początku przestrogą do wartosławian o bezwzględności władzy w dążeniu do budowy śmieciowiska. Pytam zatem: skąd pochodzi władza w demokratycznym państwie, jak nie od obywateli tegoż państwa? Władza jest kreacją ludzi. Jeśli radni nie będą się liczyć z wolą mieszkańców Wartosławia, Lubowa, Biezdrowskich Hub - to kto zapewni, że będą się liczyć z wolą mieszkańców Wroniek przy rozwiązywaniu innych kontrowersyjnych problemów?

To pytanie zostawiam otwarte dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i gminy. Warto je będzie sobie zadać przy następnych wyborach samorządowych.

Artur Hibner

Koło ekologiczne

W Wartosławiu od 23 czerwca oficjalnie działa Koło Polskiego Klubu Ekologicznego, które zrzeszone jest w Okręgu Wielkopolska. Do Koła należy trzynastu członków, a przewodniczą im Witold Waroś i Anna Maślona. Głównym celem tej grupy wartosławian jest obrona naturalnego środowiska, a ich naczelnym zadaniem - przeciwstawienie się budowie wysypiska śmieci w ich miejscowości.

/ red./

WDZIĘCZNY ZŁOTÓW

Kilka dni temu do Redakcji nadszedł list ze Złotowa. Pani Helena Agatowska - dyrektorka Domu Dziecka pisze:

23 maja 1996r. gościliśmy w naszym domu rodziny holenderskie ze Stowarzyszenia Beverwijk - Wronki. Było to dla nas bardzo duże wydarzenie. Przygotowywaliśmy się cały miesiąc a pomocą służył nam burmistrz. Autokar z oczekiwanymi przez nas gośćmi zajeżdżał około 15 godziny.

W uroczystości brali udział sponsorzy z naszego miasta, zaprzyjaźnione rodziny oraz ksiądz proboszcz. Spotkanie umilał nam występ zespołu młodzieżowego pod kierownictwem pana Jarząba. Przyjęcie odbywało się na łonie przyrody przy grilu i słodkim bufecie. Owoców, napojów i ciast w tym dniu było pod dostatkiem, dla dorosłych było również piwo. Nasze dzieci przygotowały dla gości program artystyczny i obdarowały ich upominkami. Przyjęcie z tanecznymi piaskami, przebiegało w milej, rodzinnej i serdecznej atmosferze.

W tym dniu mile zaskoczyła nas wroniecka Fabryka Lodówek obdarowując nasz dom swoim nowym wyrobem.

Za pośrednictwem gazety WS dziękujemy Dyrekcji fabryki i panu Andrzejowi Drygasowi - kierownikowi działu marketingu - za pamięć o naszej placówce.

Dom Dziecka w Złotowie pozdrawia wszystkich mieszkańców Wroniek i dziękuje za każdy najmniejszy dowód pamięci.

K.T.

Kra..., Kra ..., Kra...

Jest coraz częstszym zjawiskiem w sklepach, głównie spożywczych, że ich właściciele zapominają o obowiązku umieszczania cen na sprzedawanych artykułach. Zdarzyć się może wówczas (informacje takie do nas docierają), że na paragonie będzie wpisana przysłowiowa „kelnerska data”.

★★★

Czy ów hydrant (na zdjęciu), stojący na skrzyżowaniu ulic Nowowiejskiej i Różanej, znalazł się pod opieką konserwatora zabytków? Przechodniu, uważaj na stare ścieżki pokryte nowymi chodnikami.



KRACZE ECHO

O JEDEN WIĘCEJ

Zakład Telekomunikacji w Pile wydaje się reagować na krytykę społeczną. Na wronieckim Rynku, przy postoju taxi, zainstalowane zostały dwa nowe automaty telefoniczne - jeden na żetony, drugi na kartę magnetyczną. Szczególnie cieszy ten drugi. Dobra ich lokalizacja ułatwia dostępność i być może uchroni od dewastacji.

ZEGAR POWRÓCIŁ

Z dużą radością powitali mieszkańcy miasta powrót zegara na tablicy reklamowej Amiki, przy skrzyżowaniu ulicy Chrobrego z Mickiewicza. Znowu odmierza czas (spóźniających ponagla) i wskazuje temperaturę (raz od lodówek, raz od kuchenek). Szkoda, że nocą jest nieczytelny.

SZYBSZA OBSŁUGA

Obsługa kasy biletowej PKP uległa komputerowi. Partnerska praca daje lepsze efekty. Bilety sprzedawane są coraz szybciej, stąd i kolejki przed okienkiem krótsze.

★★★

Każda pozytywna reakcja na krytykę społeczną przynosi obopólne korzyści i satysfakcję. Dziękujemy!

PODZIĘKOWANIE

Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wronkach składa serdeczne podziękowanie:

- na ręce pana Wojciecha Kaszyńskiego, Prezesa „Amica” Holding S.A. Wronki, dla hurtowników, którzy przekazali na rzecz Koła kwotę 5.000 PLN;
- na ręce pana Edwarda Jessy, Przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. we Wronkach, dla członków Związku, którzy przekazali na rzecz Koła kwotę 840 PLN.

Te dary serca zostały przeznaczone na turnus rehabilitacyjny dla dzieci specjalnej troski, który odbędzie się w dniach od 14 do 17 sierpnia br. w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym w Wągrowcu.

W imieniu dzieci - przewodnicząca Koła:

Małgorzata Pęcherska

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Związków Zawodowych Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. we Wronkach składa podziękowanie niżej wymienionym firmom za sponsorowanie zabawy tanecznej, która odbyła się dnia 15.06.1996r.:

- Sklep Przemysłowo-Motoryzacyjny Janik-Pieprzyk
- Sklep Ogólnobranżowy Grzegorz Mamcarz
- „Bakar” Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Barbara Śniegowska
- „Domet” Włodzimierz Małecki
- Sklep „Oskar Market” Elżbieta Brzeska
- Handel Artykułami Przemysłowymi Skupu Złomu Metali Maciej Skwierczyński
- „Sanus” Zakład Handlowo-Usługowy Paweł Kmiecik
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Kramet” Ry-szard Krzyszkowiak
- „Fama” Zakład Usługowo-Handlowy Andrzej Mamet
- Sklep Wielobranżowy - Zbigniew Urban
- Sklep Przemysłowy Zbigniew Grzyl
- Sklep Przemysłowy Danuta Zawadzka
- „Pago” Spółka Cywilna Handlowo-Produkcyjna Paw-łowscy
- Sklep Wielobranżowy Renata Dudziak
- Delikatesy „Anna” Włodzimierz i Anna Piewosz
- Sklep Spożywczy Józef Lisowski
- Sklep Papierniczo-Wędkarski Anna Jęciak
- Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o.
- Artykuły Przemysłowe Krzysztof Siuda, Tomasz Grupiński
- Handel-Usługi Hurt Detal Marian Frąckowiak
- Sklep „Finezja” Irena Jankowska
- PSS „Społem”
- Wytwórnia Wód Gazowanych Andrzej Urban
- Sklep Papierniczo-Przemysłowo-Spożywczy Mirosława Kłos

Szczególne podziękowania składamy panu Dyrektorowi Wronieckiego Ośrodka Kultury, Bogdanowi Czerwińskiemu i panu Romanowi Cichemu za okazaną pomoc organizacyjną.

Całkowity dochód z zabawy w kwocie 840 zł Zarząd Związku przekazał na rzecz Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wronkach.

ZZPPK Wronki

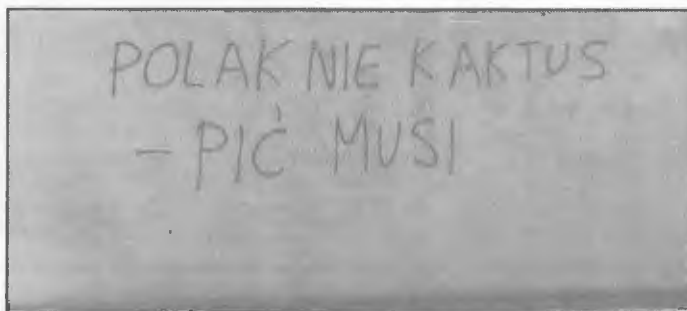
OGŁOSZENIA SĄDOWE

Kolegium ds. Wykroczeń w Czarnkowie przy Sądzie Rejonowym w Trzciance, na podstawie art.82 §1 KW, ukarało **Sławomira Goździerskiego**, s. Jana, ur. 26.07.1974r., zam. we Wronkach, ul. Nadbrzeżna 19, karą grzywny w kwocie 150zł, z zamianą w razie nieściągalności na 15 dni aresztu, przyjmując równoważnik 1 dnia aresztu grzywnę 10 zł, oraz podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w gazecie „Wronieckie Sprawy”, za to, że w dniu 15 kwietnia 1996r. ok. godz. 11.00 we Wronkach, w obrębie posesji nr19 przy ul. Nadbrzeżnej i przyległym polu o powierzchni 0,90ha, wbrew obowiązującemu zakazowi wypalał pozostałości roślinne wierzchniej warstwy gleby, stwarzając istotne niebezpieczeństwo powstania pożaru.

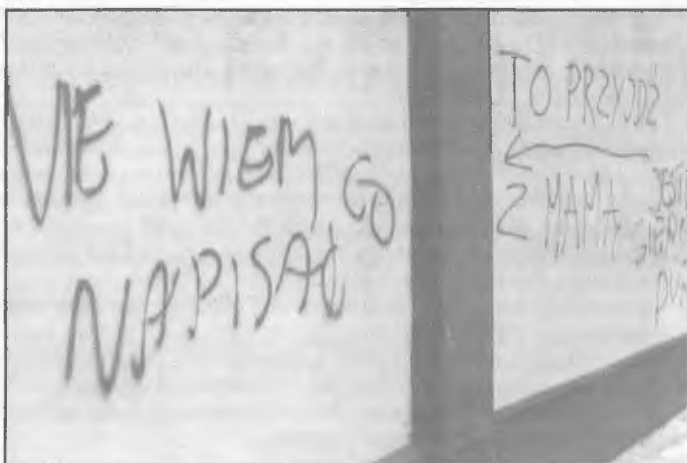
★ ★ ★

Kolegium ds. Wykroczeń w Czarnkowie przy Sądzie Rejonowym w Trzciance, na podstawie art.124 §1 KW, ukarało **Robertą Kubiak**, s. Andrzeja, ur. 20.11.1978r., zam. we Wronkach, Rynek 8/6, karą grzywny w kwocie 500zł, z zamianą w razie nieściągalności na 25 dni aresztu, przyjmując równoważnik 20zł za 1 dzień, obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w kwocie 100zł na rzecz pokrzywdzonego Andrzeja Perz oraz podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w gazecie „Wronieckie Sprawy”, za to, że w dniu 6 kwietnia 1996r. ok. godz. 13.20 we Wronkach, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, umyślnie pokopał samochód osobowy Fiat Ritmo o nr. rej. PAK 8498, powodując jego uszkodzenie, w wyniku czego powstała szkoda wartości 100zł.

Maciej Adamczak
przewodniczący Wydziału



Bazgranie na ścianie, chociażby było dowcipne, jest czynem karalnym. Być może w rubryce „Ogłoszenia sądowe” już wkrótce będziemy mogli poznać któregoś z „artystów”.



STRAŻ SIĘ POSTARZAŁA

Tegoroczny, VII Zjazd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP (29 marca) wybrał, na kolejne 5 lat nowy Zarząd Miejsko-Gminny ZOSP we Wronkach. Jego prezesem ponownie wybrany został **dh Czesław Jądrzyk**. Obecna na sali orkiesrta strażacka zagrała prezesowi **100 lat**. Funkcję tę piastuje od 20 lat, natomiast w straży służy już od 50 lat. Podobnie długim stażem może pochwalić się naczelnik i gospodarz remizy OSP Wronki, **dh Tafelski**. Gratulujemy Wam!

W skład nowego Zarządu weszli druhowie i drużny: Kazimierz Grott (I wiceprezes), Kazimierz Spychała (II wiceprezes), Andrzej Liszkowski (sekretarz), Małgorzata Kuster

(skarbnik), Stefan Kaszkowiek (komendant), Henryk Rusinek (członek Prezydium), Zdzisław Dzik (kronikarz), Zdzisław Jankowski, Zenon Ludwiczak, Edmund Biniak, Franciszek Wyremba, Mieczysław Białuski, Stanisław Biniak, Stanisław Wrembel, Benedykt Drajewski, Wojciech Wrembel, Jerzy Paczkowski, Ryszard Rój (członkowie Zarządu).

W czasie dyskusji podkreślono **duże braki kadrowe**, szczególnie wśród szeregowych członków OSP, mogących brać udział w akcjach ratowniczych. Problem ten przede wszystkim dotyczy jednostki miejskiej, która w dodatku włączona została do *Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego*. Wymagania

zdrowotne są wysokie, na 30 członków OSP Wronki tylko 11 strażaków ma pozytywny wynik badania. Młodzież nie „garnie się” do społecznej służby. Być może wkrótce trzeba będzie podjąć decyzję o zatrudnieniu kilku strażaków zawodowych.

Inny problem stanowi **remiza**, która musiałaby być w trybie pilnym - jak twierdzi komendant - przebudowana. Niestety, od 1991 r. straż pożarna - pozostaje wyłącznie na utrzymaniu gminy. Gmina ma obowiązek zapewnienia gotowości bojowej straży. Ta z kolei, wiąże się mocno ze sprzętem pożarniczym. Liczyć możemy tylko na siebie samych. Trzeba wybierać, bo na wszystko nie starczy. Obecny na zjeździe prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, Ryszard Jankowski, owszem - chwalił, ale daleki był od jakichkolwiek obietnic. W podobnym tonie wypowiadał się komendant Rejonowej PSP w Trzciance, Ryszard Urbański.



Zwycięska jednostka OSP Samolęż. Stoją (od lewej): Józef Faferek - naczelnik, Józef Bober, Jan Jerzy, Krzysztof Przybył, Witold Krela, Waldemar Zieliński, Stanisław Chojan, Marian Jerzy, Zenon Ludwiczak - prezes; siedzą: Wojciech Zieliński - dowódca sekcji, Witold Brzeski, Edmund Michalek.



Najlepsi wśród najmłodszych - OSP Samolęż. Stoją (od lewej): Przemysław Tomalak, Łukasz Króliczak, Sebastian Góziak, Marcin Orzechowski, Jan Jerzy; siedzą: Arkadiusz Bober, Leszek Witucki - dowódca sekcji, Artur Ludwiczak, Błażej Dembski.

Podwójne zwycięstwo jubilatów

W połowie maja, w Nowej Wsi odbyły się zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP miasta i gminy Wronki. Uczestniczyło w nich dziesięć drużyn seniorskich i dziewięć drużyn młodzieżowych.

Wśród seniorów **zwyciężyła jednostka OSP Samolęż**. Zaledwie cztery sekundy dzieliły zwycięzców od drugiej drużyny - jednostki zakładowej *Amica* Wronki. Trzecie miejsce zajęła OSP Kłodzisko.

Dumą prezesa Zarządu M-G OSP Wronki, **dh Czesława Jądrzyka** jest duża grupa młodzieży angażującej się w społeczną służbę strażackiej. Wśród nich są i dziewczyny - z harcerskiej drużyny o specjalności pożarniczej *Chęchaczce*. To właśnie one, w kategorii do lat 15, zajęły dwa pierwsze miejsca, trzecie - dziewczęta OSP Wróblewo.

Wśród chłopców młodszych (do lat 15) zwyciężyli, ponownie, młodzi strażacy z *Samolęża*. Drugie miejsce zajęły *Chęchaczce*

a trzecie - OSP Jasionna. W kategorii chłopców starszych najlepiej spisała się młodzież strażacka z Wróblewa, przed kolegami z Kłodziska i Jasionny.

Niezwykle szczęśliwi byli tego dnia strażacy z *Samolęża*, którzy bardzo dobrze przygotowali się do zawodów. W efekcie okazali się najbardziej sprawnymi strażakami w gminie, podobnie jak rok temu w Chojnie. Swoją jubileusz, 70-lecia istnienia OSP w *Samolężu* uczcili podwójnym zwycięstwem - seniorów i młodzików.

Zawody prowadził komendant Stefan Kaszkowiak, a komisję sędziowską tworzyła Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza z Czarnkowa pod dowództwem zastępcy komendanta rejonowego PSP, Wojciecha Pawłowskiego.

Strażacką imprezę obejrzały tłumy mieszkańców wioski i Wroniek, tym bardziej, że dopisała pogoda i przyciągała muzyka orkiestry dętej - również strażackiej.



Najlepsze strażaczki, to „Chęchaczki”, (od lewej): Paulina Świniarska, Marzena Kuster, Sławka Faferek, Iwona Przewoźna, Patrycja Szwabińska, Dorota Łożyńska

Piłkarskie święto

Zakończenie sezonu piłkarskiej ekstraklasy na stadionie *Amiki* we Wronkach miało charakter sportowego święta. I to nie tylko ze względu na zwycięski pojedynek gospodarzy z *ŁKS-em*, odniesiony - po widowiskowej grze obu zespołów - przed publicznością spragnioną sukcesu *Amiki* na własnym boisku. Było jeszcze coś bardziej frapującego.

Na dwie godziny przed meczem z łodzianami doszło do niecodziennego meczu pomiędzy pracownikami holdingu *Amica* a dystrybutorami ich wyrobów, którzy wystąpili pod nazwą *Grosiści*, wypisaną na koszulkach. Zespół *Amiki* obfitował w wiele gwiazd. W bramce stanął sam prezes, Wojciech Kaszyński, który popisał się dwiema rasowymi interwencjami. W ataku dzielnie spisywał się dyrektor, Marek Jankowski, wspierany przez Grzegorza Latę, zdobywcę pierwszej bramki. Niezwykle ambitnie walczył o piłkę Jacek Rutkowski - szef niemieckiej firmy *Magotra*.

W tym historycznym meczu zagraли również trenerzy wronieckich drużyn, Marian Kurowski i Marek Kliszkowiak (strzelec kolejnych dwóch bramek dla gospodarzy), Marek Pogorzelszyk i wielu innych niegdyś grających zawodników. Niestety, w tym doborowym towarzystwie nie wystąpił prezes klubu *Amiki*, Stanisław Grynhoff, którego do gry nie dopuścił lekarz klubowy. W zamian pełnił rolę selekcjonera oraz komentatora, wspierając Marka Lubawińskiego.

Ten, doprawdy, emocjonujący mecz (2 x po 20 min.), który sędziował prezes OZPN Piła, Zygmunt Światała, zakończył się zwycięstwem drużyny *Amiki* 3:1.

Przed meczem przedstawiciel *Grosistów*, pan Krzysztof Pogorzelszyk przekazał od grona dystrybutorów czek na kwotę 5000 zł dla Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wronkach.

Przedmecz rozegrali najmłodszy piłkarze *Amiki* - *Orliki*, pod komendą ich opiekuna i trenera, Leszka Andrzejewskiego. Było też sporo humoru, którego dostarczył kabaret *Bogdana Smolenia*.

Kolejnym miłym akcentem rozpoczął się mecz ligowy. Sędzia główny tego spotkania, Michał Listkiewicz otrzymał z rąk prezesa, Stanisława Grynhoffa list pochwalny i bukiet czerwonych róż. Ten sympatyczny i cieszący się najwyższym uznaniem sędzieja między-narodowy, we Wronkach „gwizdał” po raz ostatni mecz ligowy. (Kilka dni później, jako arbiter w meczu finałowym Pucharu Polski ostatecznie zakończył swoją piękną karierę sędziowską.)

Po meczu miała miejsce uroczysta kolacja w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, podczas której świętowano, razem z łodzianami, sukces wronieckiego beniaminka w ekstraklasie oraz awans drugiej drużyny do III ligi. Były pamiątkowe puchary, nagrody i wyróżnienia, podziękowania, gratulacje i toasty. Dwaj czołowi napastnicy - Artur Bugaj i Paweł Kryszalowicz w najbliższym czasie wstąpią w związku małżeńskie. Wraz z swoimi wybrankami otrzymali oni od prezesa Kaszyńskiego pierwszy ślubny prezent - najnowszy model kuchni z płytą ceramiczną.

Sympatycznie kończył się ten upalny dzień we Wronkach, który wielu przybyłym gościom, a był wśród nich też słynny bramkarz - Jan Tomaszewski oraz Marek Dziuba, pozostanie na długo w pamięci.

P. Bugaj



Happy End. Od lewej: Marian Kurowski, Wojciech Kaszyński, Grzegorz Lato, Stanisław Grynhoff

Piątka zachowana

Bardzo dobrą, 5. pozycję w rundzie jesiennej, podopieczni trenera, Mariana Kurowskiego utrzymali do końca sezonu 1995/96. Wyprowadzili takie renomowane kluby jak: *Lech*, *Górnik*, *Śląsk*. Zaskakujące jest to, że beniaminek ekstraklasy więcej punktów zdobył na wyjeździe niż u siebie, jak też i to, że na tak wysokiej pozycji ma konto bramkowe ujemne. Piłkarze *Amiki* nie należą do bramkostrzelnych. Najlepszym snajperem w drużynie został, pomimo długiej palzy z powodu kontuzji, Artur Bugaj - 8 goli. Później Fedoruk - 7, i Kryszalowicz - 6. Zbyszek Małachowski został piłkarzem Wielkopolski, drugim - Radosław Biliński, trzecim - Grzegorz Wódkiewicz

Tabela końcowa

1. Widzew Łódź	34	88	84:22
2. Legia Warszawa	34	85	95:22
3. Hutnik Kraków	34	52	48:43
4. ŁKS Łódź	34	49	44:38
5. Amica Wronki	34	48	35:37
6. Stomil Olsztyn	34	46	32:41
7. Lech Poznań	34	45	45:40
8. Raków Częstochowa	34	44	33:36
9. Sokół Tychy	34	44	36:40
10. Zagłębie Lubin	34	44	34:35
11. GKS Katowice	34	43	36:37
12. Górnik Zabrze	34	43	45:52
13. GKS Bełchatów	34	42	40:54
14. Śląsk Wrocław	34	42	39:41
15. Pogoń Szczecin	34	42	33:41
16. Lechia/Olimpia Gdańsk	34	40	39:59
17. Stal Mielec	34	28	33:67
18. Siarka Tarnobrzeg	34	15	24:70

Awansowali przed czasem

O awansie drugiego zespołu do III ligi było już wiadomo na starcie sezonu. Takie po prostu były założenia. Awans tej drużyny był isticie nokautującym marszem, wystarczy przyrzeć się tabeli.

Tabela końcowa

1. Amica II Wronki	28	77	116:11
2. Kłos Budzyn	28	54	46:28
3. Welna Rogoźno	28	52	56:42
4. Piłanin Piła	28	51	58:27
5. Zamek Golańcz	28	45	46:36
6. Sparta Złotów	28	42	45:32
7. Zjednoczeni Kaczory	28	38	45:44
8. Fortuna Wieleń	28	36	46:50
9. Nielba Wągrowiec	28	36	40:48
10. Polonia II Chodzież	28	34	29:62
11. Unia/Lechpol I Wapno	28	31	43:62
12. Korona Cząłopa	28	28	27:47
13. Noteć Rosko	28	27	22:55
14. Tarnovia Tarnówka	28	22	30:61
15. Leśnik Margonin	28	19	28:72



Awansowali do III ligi. W 1. rzędzie (od lewej): Piotr Nowacki, Błażej Gacek, Michał Okoń, Dariusz Sobański, Bogdan Przybył, Przemysław Biedziak; poniżej: Leszek Andrzejewski - kierownik drużyny, Dariusz Dudek, Jarosław Jezierski, Jacek Wośicki, Emil Nowicki, Marek Kliszkowiak - trener, siedzą: Grzegorz Morysiak, Rafał Kudliński, Robert Balcerek - kapitan, Roman Wachowiak, Jacek Elsner.

W ekstraklasie

TERMINARZ ROZGRYWEK

1. Amica - Legia Warszawa / 28 lipca, 11.00
2. Raków Częstochowa - Amica / 31 lipca
3. Amica - Zagłębie Lubin / 4 sierpnia, 17.00
4. ŁKS Łódź - Amica / 11 sierpnia
5. Amica - Stomil Olsztyn / 14 sierpnia, 16.00
6. GKS Bełchatów - Amica / 18 sierpnia
7. Amica - Hutnik Kraków / 24 sierpnia, 16.00
8. Polonia Warszawa - Amica / 8 września
9. Amica - Ruch Chorzów / 14 września, 15.00
10. Odra Wodzisław - Amica / 22 września
11. Amica - Lech Poznań / 12 października, 15.00
12. Wisła Kraków - Amica / 20 października
13. Amica - Sokół Tychy / 23 października, 15.00
14. Śląsk Wrocław - Amica / 27 października
15. Amica - Widzew Łódź / 3 listopada, 14.00
16. GKS Katowice - Amica / 17 listopada
17. Amica - Górnik Zabrze / 23 listopada, 14.00
18. Legia Warszawa - Amica / 30 listopada - (mecz 1. kolejki rundy wiosennej)

NOWE TWARZE W AMICE

Sześciu nowych piłkarzy ujrzą kibice w zespole Amiki: Dariusza Jackiewicza i Bartosza Jurkowskiego (z Jezioraka Iława), Czesława Michniewicza (z Polonii Gdańsk), Tomasza Sokółowskiego i Mirosława Kalitę (z Igłopolu Dąbica), Jacka Ziobera (po powrocie z Hiszpanii). Powrócił do Wroniek również Marek Szafer z Dyskoboli Grodzisk, oraz trener Ryszard Łukasik - obecnie asystent Kurowskiego. Jest jeszcze dwóch: Wojciech Wąsikiewicz - trener koordynator, oraz Mirosław Wyrwas - trener Międzywojewódzkiej Ligi Juniorów.

Roman Kabaciński będzie trenował trampkarzy starszych, Grzegorz Figas - juniorów młodszych, a orlikami zajmować się będą: Leszek Andrzejewski i Andrzej Wildaczyk.



Jacek Ziober
l. 30, pomocnik



Bartosz Jurkowski
l. 22, obrońca



Mirosław Kalita
l. 26, pomocnik



Dariusz Jackiewicz
l. 22, pomocnik



Tomasz Sokółowski
l. 19, pomocnik



Czesław Michniewicz
l. 26, bramkarz

NOWI AWANSOWALI

Piłkarski klub Nowi Nowawieś zakończył rozgrywki ligowe na pierwszym miejscu w grupie. Nowi w rundzie wiosennej startowali z 4. miejsca, na 11 rozegranych spotkań wygrali 10 i jedno przegrali - z Czarnymi Wróblewo. Zdobyli 96 bramek (tracąc 21) i 56 punktów, tyle samo co druga w tabeli Warta Sieraków, która razem z Nowymi awansowała do „A”- klasy.

Po raz pierwszy w historii Nowa Wieś ma A-klasową drużynę piłkarską. Na ten sukces pracowali nie tylko piłkarze i trener - Adam Żelazny, i kierownik drużyny - Ryszard Wojciechowski, ale również i zarząd klubu, którego prezesem jest Tomasz Rzyśko. Zdaniem trenera cały zespół zasłużył na wyróżnienie, ale w szczególności sposób dwóch zawodników: kapitan zespołu, Paweł Kwiatecki oraz Marek Szulc, za stabilną, dobrą formę, którą utrzymali przez cały sezon.

Nadchodzący sezon 1996/97 będzie pod każdym względem bardziej wymagający. Trener, Adam Żelazny chciałby wzmocnić zespół, bo rezerwy są bardzo skromne. Prezesa martwi z kolei kiepskie zaplecze socjalne klubu i wymagająca renowacji płyta boiska. Wzrosną też koszty przejazdu na mecze, diety sędziów, etc. O pomoc finansową na zakup 15 par butów piłkarskich zwrócił się zarząd LZS-u do Zarządu Miasta i Gminy Wronki.



Stoją od lewej: Tomasz Rzyśko - prezes, Ryszard Wojciechowski - kier.druż., Piotr Piotrowski - wiceprezes, Arkadiusz Wojciechowski, Marek Michalski, Wiesław Rzyśko, Tomasz Krzyżaniak, Sławomir Nowacki, Adam Żelazny - trener, Marian Mataj - wiceprezes ds. piłki nożnej; poniżej: Ireneusz Grzymek - bramkarz, Marek Szulc, Robert Wojciechowski, Paweł Kwiatecki, Maciej Brust, Wojciech Kalotka.

Oprócz widocznych na zdjęciu piłkarzy w minionym sezonie grali: Karol Truchel, Mirosław Rzyśko, Andrzej Łożyński, Zbigniew Urban, Maciej Lebida, Dariusz Blajet.

Maciej Kłaskała mistrzem Polski

Maciej Kłaskała i Filip Brzóska byli czołowymi kręglarzami wronieckiej *Dziewiątki*. O sportowych sukcesach tych dwóch juniorów pisaliśmy nie raz na łamach tej gazety. W ubiegłym roku obaj wronczanie zasiliłi *Alfę* Poznań, w drodze porozumienia z klubem macierzystym.

Maciej pierwszy rok studiów uważa za bardzo udany. Zdał pomyślnie wszystkie egzaminy i jest już studentem drugiego roku. Naukę traktował priorytetowo więc nie mógł poświęcać zbyt wiele czasu na treningi. Mimo to, miniony sezon był dla niego i jego nowego klubu pasmem sukcesów.

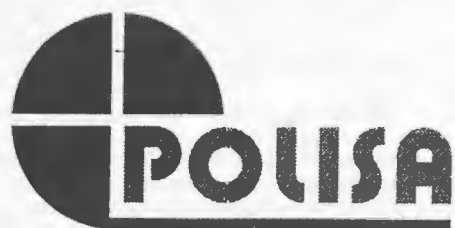
Wronczanin zadebiutował w I lidze państwowej seniorów. Klub zakończył rozgrywki na 5. miejscu, co uznano za duży sukces. Maciej jest jednak jeszcze juniorem i w tej kategorii odnosi największe sukcesy. W czerwcu, w Tomaszowie Mazowieckim odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów. Klubowy duet: Maciej Kłaskała, Jarek Bonk - zdobyli tytuł Mistrza Polski w grze parami.

Wcześniej, w Gostyniu na mistrzostwach Polski seniorów, para ta przegrała brązowy medal tylko jednym kręglem. Pod koniec czerwca, w Lesznie, na Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów drużyna *Alfy* wywalczyła 3. miejsce i brązowy medal. W jej czterosobowym składzie byli dwaj wronczanie, oczywiście - Maciej i Filip Brzóska. Można śmiało powiedzieć, że K.S. *Alfa* Poznań - wronieckimi juniorami - dziś mocno stoi.

Bardzo dobry sezon Macieja Kłaskały zaowocował powołaniem go do kadry narodowej, która przygotowuje się do przyszłorocznych mistrzostw świata w Austrii.

P.B.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE



Zaprasza
do nowo otwartej filii
we Wronkach,
przy ul. Poznańskiej 41
Tel. 549-405

od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00

Oferujemy atrakcyjne ubezpieczenia:

- ★ majątkowe - mieszkań i mienia - od kradzieży i ognia (10% zniżki dla emerytów i rencistów)
- ★ komunikacyjne - AC, OC, NW, ZK
- ★ osobowe - od następstw nieszczęśliwych wypadków, ubezpieczenia na życie - indywidualne i grupowe.

Nowość!

- ★ Pakiet ubezpieczeń finansowych - factoring, vadium, należności celne i podatkowe, spłaty kredytów i pożyczek udzielanych przez banki osobom fizycznym.
- ★ Ubezpieczenie wszystkich ryzyk budowy i montażu

LIKWIDACJA SZKÓD NA MIEJSCU!

OKAZJA! Ubezpieczając się w Polisie do 31 sierpnia uzyskasz 10% zniżki.

ELEKTROINSTALACJE

WYKONUJĘ W ZAKRESIE:

- instalacje domowe
- przyłącza
- tablice i skrzynki rozdzielcze ☎ (0668) 23-578
- instalacje antenowe po godz. 15.00

Szybko! Tanio! Solidnie!

Poszukuję

pomieszczeń
na działalność handlową

(najlepiej w Rynku, przy
 ul. Poznańskiej lub Mickiewicza)

Tel. 541-591

(w godz. wieczornych)

Firma Ekobis

oferuje:

- ♦ usługowe przecieranie drewna
- ♦ sprzedaż: łat, krawędziaków, tarcicy obrzynanej

Tel. 541-663 po godz. 18⁰⁰

MATERIAŁY BUDOWLANE

Cement • Wapno • Cegła
 i inne materiały

Nowa Wieś (Baza Spółdzielni Usług Rolniczych)

Czynne: codziennie od 7.30 do 17.00

TEL. 540-215

ZAPRASZAMY

NAPRAWA

- lodówek ● chłodziarek ●
- zamrażarek ●
- urządzeń chłodniczych przemysłowych ●

MAREK i PRZEMYSŁAW PAWLIK

Wronki 540-284
Rzeczna 3A 541-703

SPRZEDAM DOM

WOLNO STOJĄCY

we Wronkach - pow. 140 m²
na działce - 2500 m²
Tel. (0-67) 540-920

USŁUGI ASENIZACYJNE

wywóz
nieczystości
płynnych
**Leszek
Błajek**

Tel. (0-90) 611001
Wronki
Wierzchocin 23

MOTEX

Szamotuły, ul. Miła 2, tel 220-34

poleca części na zamówienie:

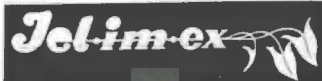
◆ akcesoria

◆ części do samochodów prod. zachodniej

◆ części do samochodu Skoda

Tłumiki, układy wydechowe, akumulatory firmy „Uni-Pover”

Nowość! filtry olejowe, paliwowe, powietrzne
do samochodów dostawczych i ciężarowych - Mercedes, Volvo, DAF
czynne 9.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00
Wystawiamy faktury VAT



- ☐ Kwiaty doniczkowe
- ☐ Sadzonki
- ☐ Nasiona asparagusa
- ☐ Rośliny rabatowe

**OFERUJE
BEZPOŚREDNI
IMPORTER**

Zapraszamy codziennie
8.00-18.00

Jelonek k. Poznania
ul. Obornicka 10
Tel. (0-61)125-165

NAPRAWA ● STROJENIE

Masz problem z akordeonem?

Zgłoś się pod adres:

**Wronki, ul. Polna 6 /6
Leszek Ławniczak**

GABINET OKULISTYCZNY

dr Sylwester Cybulski

LECZENIE CHOROÓB OCZU

Wronki, ul. Klasztorna 2, tel. 540 889

Przyjmuje we wtorki od godz 16.00

SOCZEWKI KONTAKTOWE

- wszystkie światowe firmy

★ płyny i tabletki enzymatyczne

**Danuta
Kalitka**

oferuje

Wyroby
nabiałowe
w cenach
konkurencyjnych
Punkt sprzedaży
w budynku
mleczarni

Firma: Usługi Inwestycyjno-Remontowe

„Hary & S-n”

mgr inż. Hartmunt Piotrowski

ul. Szpitalna 23/8 74-320 Barlinek
Regon 210225498 NIP 597-100-03-82

Oferuje:

- ☐ wykonanie projektów budowlanych i instalacyjnych,
- ☐ nadzory, obsługę techniczną, porady, przeglądy okresowe obiektów

Kontakt miejscowy:

Pani mgr inż. Karolina Kuster ul. Rynek 1 /5
Tel. 540-023 64-510 Wronki

ROLETY ZEWNETRZNE ALUMINIOWE

ANTYWŁAMANIOWE
ENERGOOSZCZĘDNE
PRZECIWSŁONECZNE
ESTETYCZNE
NIEZAWODNE
TRWAŁE

KA-NO

(0-668) 23 983
22 125

FAKTURY VAT

ŻALUZJE

- aluminiowe
- kolorowe
- pionowe +PCV
- tapicerka drzwi
- uszczelnianie okien

„ARDOMUS”
MONTAŻ
NAPRAWA

tel. Szamotuły (0-668) 23 983

W I zakładanie
E R hydroforu
C E
N I E

Zdzisław
Woszczak
Chojno
81 /4

S T U D I O

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Odjazdy ze stacji Wronki

(ważny do 31 maja 1997 r.)

Poznań:

1.14k 2.20 4.22 5.23h 6.18 8.24 8.49 12.08i 12.28i 14.20 15.53 16.18m 18.31n 20.25 20.38

22.36 23.38k

Warszawa: 1.14k

Katowice: 2.20 14.20 18.31n

Lublin: 22.36

Przemyśl: 20.25

Kielce: 23.38

Kraków: 2.20 14.20 20.25

Łódź: 16.18m

Wrocław: 2.20 12.08i 14.20 18.31

Zakopane: 18.31n

Krzyż:

2.55a 3.06 3.55 5.11 5.40 7.28 8.55a 9.23b 10.53c 13.28 13.44 15.43g 16.08 16.53 20.43d 20.58e 21.33f

Szczecin:

2.55a 3.06 3.55 5.11 5.40 8.55a 10.53c 13.44 16.08 20.58

Świnoujście: 3.06 13.44

Szczecin Niebuszewo: 2.55a 20.58

Pociągi powrotne z Poznania:

2.17a 2.25 3.15 4.30 5.00 6.35 8.15a 8.30b 10.15c 12.35 13.06 14.50g 15.30 16.00 19.50d 20.40f 22.35

Objaśnienia:

a - oprócz 25/ 26.XII i 30/ 31.III

b - oprócz 25.XII i 30.III

c - oprócz 26.XII i 31.III

d - kursuje w dni robocze

oprócz sobót, 27.XII i 2.V

e - oprócz 24.XII i 30.III

f - kursuje w soboty, niedziele i święta

oprócz 27.XII i 2.V

g - kursuje oprócz sobót: 1.XI, 24-27

i 31.XII, 30.III, 1,2.V

h - oprócz niedziel: 11.XI,

25-28.XII, 1.I, 31.III, 2,3.V

i - kursuje od 21/ 22.VI do 30/ 31 VIII

k - oprócz niedziel 11.XI,

25,26.XII, 1.I, 31.III, 3.V

m - oprócz 25.XII, 30.III

n - oprócz 24,25.XII i 29/ 30 III

godziny wytuszczone - pociąg pospieszny

TELEFONY

Które mogą się przydać

Straż Pożarna	998
Policja	997
- Komisariat	540 550
- Posterunek/ Chojno	547 180
Pogotowie Ratunkowe	999
Przychodnia Rejonowa:	
- dla dzieci	540 541
- dla dorosłych	540 425
- apteka	541 465
Apteka Pod Orlem	540 134
Parafia Chojno	547 181
Dworzec PKP	540 137
Urząd Pocztowy	541 233
Urząd Miasta i Gminy	541 135
Nadleśnictwo	540 148
Wroniecki Ośrodek	
Kultury (WOK)	540 141

USŁUGI

Hotel	540 951
Restauracje / Bary:	
- Borowianka	540 425
- Relaks(Stare Miasto)	540-708

Sklepy spożywcze

(czynne najdłużej):

- Delikatesy (Rynek)	540 415
do 22.00	
- pawilon, ul. Mickiewicza	do 22.30
- SEZAM - ul. Poznańska	do 23.00
	549 405
- K. Górna, ul. Poznańska	do 24.00
Gaz propan-butan	540 779

Stacje paliw:

- ul. Leśna (Zamość)	540 443
6.00-21.00; S/ do 19.00;	
N/ 8.00-14.00	
- ul. Mickiewicza	540 121
6.00-22.00; N/ 10.00-18.00	
- Al. Wyzwolenia (Nowa Wieś)	
czynna całą dobę	
Stacja Diagnostyczna	547 242
Zakład Wulkanizacyjny,	
ul. Nowowiejska	540 045
Taxi: S. Grocholski	541 436
- S. Malarczyk	540 718

PRACA BIBLIOTEKI W WAKACYJNY CZAS

Do końca sierpnia Miejska Biblioteka Publiczna czynna jest w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 10.00 do 16.00 a we wtorki od 10.00 do 14.00.

PRZYJMĘ AKWIZYTORÓW

Tel. (0-67) 541-289

Na receptę

Uprzejmie informujemy, że od marca b.r., Apteka Pod Orłem realizuje recepty refundowane przez resort MSW.

Przypominamy, że Apteka czynna jest codziennie od 8⁰⁰-20⁰⁰, soboty od 8⁰⁰-13⁰⁰. W ramach dyżuru co trzecią sobotę dodatkowo od 18⁰⁰-20⁰⁰ i niedzielę od 9⁰⁰-13⁰⁰ i 18⁰⁰-20⁰⁰.

Apteka prowadzi pełen zakres leków gotowych, narkotycznych, diabetycznych, ocznych, przeciwwgrzybiczych, zioła, parafarmaceutyki, surowice, szczepionki, częściowo homeopatyczne oraz wykonuje leki recepturowe.

PS. Apteka również realizuje recepty wystawiane przez lekarzy PKP i refundowane przez te Przedsiębiorstwa

„Pomet” kruszy mury
Bliżej
Klienta!



PRZETARG

Zarząd Miasta i Gminy Wronki ogłasza przetarg pisemny, nieograniczony na najem lokalu użytkowego na okres trzech lat (z możliwością przedłużenia terminu najmu), z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną, położonego przy ul. Leśnej 15 we Wronkach (hall budynku kręgielni).

Oferta powinna zawierać:

- koncepcję zagospodarowania lokalu użytkowego
- wysokość miesięcznego czynszu

Warunkiem zawarcia umowy najmu jest zobowiązanie się oferenta do wykonania na swój koszt niezbędnych robót adaptacyjnych przystosowujących w.wym. lokal do funkcji lokalu gastronomicznego, w powiązaniu z zabezpieczeniem bezkolizyjnego funkcjonowania pozostałych podmiotów korzystających z budynku kręgielni i hotelu (w uzgodnieniu z Zarządem Miasta i Gminy).

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną *Najem lokalu użytkowego*

- *Leśna 15*, należy złożyć w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pokój nr 6.

Termin składania ofert upływa dnia 3 sierpnia 1996 r. o godz. 12.00

Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy Wronki najpóźniej w dniu 3 sierpnia do godz. 12.00.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Dodatkowych informacji dotyczących przetargu udziela Referat Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa, pokój nr 12 Urzędu Miasta i Gminy Wronki tel. 541-135 w.20.

W trosce o zmotoryzowanych plażowiczów

W sezonie wakacyjnym nad Jeziorem Pożarowskim w Wartosławiu uruchomiono parking strzeżony. Czynny on jest w godz. 11.00 - 19.00. Odpłatność wynosi 2 zł, bez względu na czas parkowania.

Kąpielisko strzeżone w godz. 11.00-19.00. Czynny bufet gastronomiczny. Do dyspozycji pole namiotowe.

Ośrodek gminny wydzierżawiony został na okres trzech lat panu Wiesławowi Tomaszewskiemu.

K.T.

Sklep patronacki



Sprzedaż wyrobów Amica na rynku krajowym odbywa się poprzez sieć hurtową i dziesiątki sklepów patronackich. Są one niemalże w każdym mieście wojewódzkim. Jest też Sklep patronacki we Wronkach, przy ul. Poznańskiej. Właściciel, Zdzisław Cymborowski ma pełen wybór kuchenek, ale brakuje nowych lodówek - te sprzedawane są „na pniu”.



Cafe Valentino

tel. 549-465

zaprasza do

SOLARIUM - ergoline

40 lamp opalających

3 opalacze na twarz, profilowane

wspaniałą nawiew

TURBO



SKLEPY L&W MAŁECKICH

ul. Poznańska 27, tel. 540-455
ul. Poznańska 60, tel. 540-817

OFERUJEMY:

- narzędzia ręczne i elektryczne
- armatura instalacyjna w.-k.
 - rury amerykańskie **Genova** do ciepłej i zimnej wody
- ceramika łazienkowa
- grzejniki konwektorowe **cosmo-compact** (energooszczędne w cenach hurtowych)

Na życzenie klienta realizujemy indywidualne zamówienia z dostawą do domu.

ZAPPRASZAMY



NOWY

SKLEP MEBLOWY

BOGDAN SOMMERFELD

OFERUJE:

- ❖ meble stołowe i kuchenne
 - meblościanki i wolno stojące
 - zestawy wypoczynkowe
- ❖ drzwi składane, karnisze itp.

KUPISZ ZA GOTÓWKĘ LUB NA RATY BEZ ŻYRANTÓW

Wronki, ul. Mickiewicza 26 - baza GS na Borku
Czynne codziennie od 10.00 do 17.00

ZAPRASZAM!

PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH



Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Sławomir Jaroszyk

Wronki, ul. Sierakowska 20, tel. 541-412

Współpracujemy z nowoczesnym laboratorium protetycznym w Poznaniu, które zapewnia wysoką jakość prac i krótkie terminy.

♦ ORTODONCJA

- leczenie dzieci i dorosłych z wadami zgryzu za pomocą aparatów ruchomych i stałych

Codziennie od 16.00, w soboty 10.00 - 14.00.

Rejestracja telefoniczna.

PRZYJDŹ DO NAS, A NIE BĘDZIESZ WSTYDZIŁ SIĘ SWOJEGO UŚMIECHU

SKLEP MEBLOWY

Wronki, ul. Nowa 1
tel. 549-234
541-172 (dom)

Bogaty wybór

Szamotuły
ul. Poznańska 22
tel. (0-668) 216-46

Raty bez żyrantów i bez wpłaty